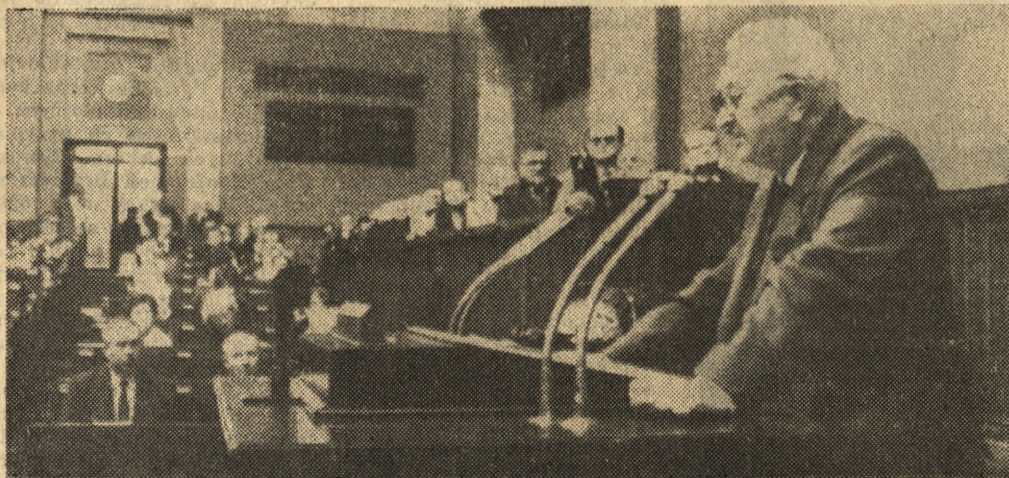




W podniosłym nastroju obchodzono jubileusz ludowej Ojczyzny

Z udziałem partyjno-państwowych delegacji bratnich krajów

Uroczyste posiedzenie Sejmu



Podczas uroczystego posiedzenia Sejmu przemawia przewodniczący Rady Krajowej PRON Jan Dobraczyński.

(PAP) W przededniu Święta Odrodzenia Polski, 21 lipca Sejm PRL zebrał się na uroczystym posiedzeniu dla uczczenia 40 rocznicy powstania Polski Ludowej.

Złożono hołd bohaterom pokolenia wojny wyzwoleniczej i rewolucji ludowo-demokratycznej, wojownikom o nową Polskę. Sejm wezwał wszystkich Polaków do zespolenia się w pracy dla socjalistycznej Ojczyzny.

Przed wejściem do gmachu parlamentu — flagi biało-czerwone i czerwone, flagi bratnich krajów socjalistycznych.

Dochodzi dwunasta. Sala obrad i galerie sejmowe — wypełnione. Obecni są Wojciech Jaruzelski i Henryk Jabłoński, członkowie Rady Państwa i rządu. Przybył przewodniczący Rady Krajowej PRON Jan Dobraczyński.

Miejsca w galerii zajęli weterani walk rewolucyjnych i walk o wyzwolenie narodowe, kierownicy działacze partii, stronnictw politycznych oraz PRON, przedstawiciele ludowego Wojska Polskiego, związków zawodowych i organizacji rolników, reprezentanci Li-

gi Kobiet Polskich, kierownictwa PAN i Narodowej Rady Kultury, przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Dziennikarze PAP dostrzegli tam m. in.: byłego premiera Józefa Cyrankiewicza, Ignacego Loge-Sowińskiego, Lucjana Motykę i Włodzimierza Sokorskiego, działaczki ruchu robotniczego Janinę Balcerzak i Michalinę Tatarównę, profesorów Jerzego Jodłowskiego, Jana Karola Kostrzewskiego, Bogdana Suchodolskiego, Władysława Markiewicza i Zdzisława Kaczmarska, pierwszego pre-

Dokończenie na str. 6

Na Grobie Nieznanego Żołnierza złożono wieniec „Od narodu”

(PAP) Przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyła się centralna uroczystość 40-lecia Polski Ludowej w dniu Święta Odrodzenia — od prawa wart garnizonu m. st. Warszawy. Przybył I sekretarz KC PZPR, premier gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obecni byli: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, marszałek Polski Michał Żymierski, prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski, przewodniczący CK SD wicepremier Edward Kowalczyk, przewodniczący Rady Krajo-

wej PRON Jan Dobraczyński, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, członkowie Rady Państwa, rządu, władz naczelnych ZBoWiD, organizacji społecznych i młodzieżowych, gospodarze stolicy. Uczestniczyli oficjalnie delegacje partyjno-państwowe krajów socjalistycznych oraz szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

I sekretarzowi KC PZPR meldunek złożył dowódca War-

Dokończenie na str. 6

Przemówienie
W. Jaruzelskiego
na str. 2 i 4
Tekst ustawy
amnestyjnej
na str. 3

W Święto Odrodzenia Wielkopolanie oddali hołd bohaterom

INFORMACJA WŁASNA

W przeddzień Święta Odrodzenia mieszkańcy Poznania oddali hołd bohaterom walk o narodowe i społeczne wyzwolenie, składając przed pomnikami i w miejscach pamięci narodowej wieniec i kwiaty.

Centralna uroczystość odbyła się w minioną sobotę w południe przed Pomnikiem Bohaterów na stokach poznańskiej Cytadeli. Przy dźwiękach werbli wieniec i wiązanki kwiatów złożyły delegacje: KW PZPR z Edwardem Łukasikiem, WK ZSL i WK SD, rad narodowych i władz administracyjnych województwa i Poznania, Dowództwa Wojsk Lotniczych, organizacji społecznych, w tym kombatanckich i młodzieżowych oraz delegacje dzielnic Poznania i największych zakładów pracy. Kwiaty złożyła również delegacja Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu z konsulem generalnym Iwanem Tkaczenką. Kwiaty złożono też w innych miejscach pamięci na Cytadeli, w tym między innymi pod obeliskami PPR i Cytadelowców o-



Delegacja KW PZPR z I sekretarzem — Edwardem Łukasikiem składa kwiaty pod obeliskiem PPR na poznańskiej Cytadeli. Fot. „Głos” — R. Królak

raz na płycie Witaszkowców. Także w sobotę wieniec i kwiaty złożono w innych punktach miasta, między innymi pod pomnikami: Powstańców Wielkopolskich, Karola Świerczewskiego, Adama Mickiewicza, Tadeusza Kościuszki i Mar-

cina Kasprzaka oraz na Forcie VII.

W sobotę w godzinach wieczornych ulicami śródmieścia Poznania przeszedł uroczysty capstrzyk wojskowy.

W niedzielę, 22 lipca w po-

Dokończenie na str. 5

Wysoka Izba przyjęła ustawy o amnestii i utworzeniu uczelni w Szczecinie i Bydgoszczy

(PAP) 21 lipca w godzinach porannych odbyło się posiedzenie Sejmu. Najważniejszym z uchwalonych aktów jest ustawa o amnestii.

Postanowiono zamknąć bieżącą sesję Sejmu z dniem 22 lipca.

Obradom przewodniczył wicepremier — Zbigniew Geremek.

W pierwszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie Komisji Oświaty, Wychowania Nauki i Postępu Technicznego oraz Komisji Prac Ustawodawczych o utworzeniu uniwersytetu w Szczecinie. — przedstawił Jarema Maciszewski.

Wyraźnie na mapie polskiego szkolnictwa wyższego brakowało właśnie w Szczecinie na północno-zachodnich rubieżach, w szczególności ważnym centrum gospodarczym, politycznym i kulturowym uczelni typu uniwersyteckiego — powiedział. Konieczność powstania szczecińskiej uczelni była dostrzegana już od dawna. Tu krzyżują się rozmaite prądy kulturowe, zbiegają linie łączące nasz kraj z innymi krajami rejonu Morza Bałtyckiego, formuła się wiezi łączące nasz kraj z innymi kontynentami.

Uniwersytet Szczeciński po-

trzebny jest nie tylko Pomorza Zachodniemu, potrzebny jest Polsce. Wzmocni jej pozycję w tym rejonie Europy, podniesie rangę i prestiż kraju, jako państwa morskiego, nadbałtyckiego. Jego działalność naukowa i dydaktyczna powinna znacznie przyspieszyć i wzbogacić niedostateczny do tej pory proces morskiej edukacji społeczeństwa.

Tworzenie uniwersytetu stanowi proces rozłożony na lata. Sukcesywnie rozpoczynać będą normalna działalność te wydziały i instytuty, które będą od tego przygotowane pod względem kadrowym i materialnym, tak aby od samego początku można było zapewnić wysoki poziom działania uczelni.

Sejm przy 3 głosach przeciwnych, jednym wstrzymującym się uchwalił ustawę o utworzeniu Uniwersytetu Szczecińskiego.

W kolejnym punkcie porządku obrad sprawozdanie Komisji Oświaty, Wychowania Nauki i Postępu Technicznego; Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury Fizycznej oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Akademii Medycznej w Bydgoszczy przedstawił pos. Julian Weso-

Powołanie do życia nowej Akademii Medycznej stanowić będzie znaczący krok w zakresie przyrostu nowych kadr lekarskich. Dbając o poprawę zdrowia narodu nie możemy liczyć na wzrost liczby lekarzy inną drogą, jak właśnie kształcących się na wyższych uczelniach medycznych.

Z nową akademią wiąże się nadzieje cały region, a także społeczeństwo i władze województw: toruńskiego, włocławskiego i pilskiego. Są one żywotnie zainteresowane w kształceniu tam swej młodzieży, która po studiach podejmie pracę w służbie zdrowia w rodzinnych stronach.

Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o utworzeniu AM w Bydgoszczy.

Z kolei sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o przedstawionym przez Radę Państwa projekcie ustawy o amnestii przedstawiła pos. Eugenia Kemparowa. (Tezy wystąpienia zamieszczamy na str. 5)

Sejm uchwalił ustawę o amnestii przy 4 głosach przeciwnych i 8 wstrzymujących się.

Izba podjęła uchwałę w sprawie zamknięcia wiosennej sesji Sejmu z dniem 22 lipca br.

Nasze święto

Jak Polska długa i szeroka, obchodzono w tych dniach kolejną, czterdziestą — rocznicę proklamowania Manifestu PKWN, który wprowadził nasz kraj na drogę rozwoju socjalistycznego. Była zatem okazja, by podsumować przebytą drogę, sporządzić bilans osiągnięć i niepowodzeń. Osiągnięcia są ogromne, dostojne dla każdego, kto zachowując minimum obywatelstwa chce je widzieć. Z zadowolonym sercem i charakterem rolniczym, w dodatku wyniszczoną wojną i okupacją wyrosła Polska o rozwiniętym przemyśle i rolnictwie, posiadająca bezpieczne granice, związana sojusznymi przyjaźni z wszystkimi sąsiadami.

W minionych dwóch dniach uwaga krajowej (i nie tylko) opinii publicznej skierowana była na Warszawę. W przeddzień Święta Odrodzenia na dwóch posiedzeniach zebra-

się parlament PRL. Na posiedzeniu roboczym uchwalono między innymi ustawę o amnestii. Z okazji jubileuszu Polski socjalistycznej, po raz pierwszy w powojennych



dziejach kraju, podjęto decyzję o darowaniu kary sprawcom niektórych przestępstw i wykroczeń. Obecna amnestia jest nie tylko aktem łaski, jakiego zwyczajowo w wielu krajach stosuje się z okazji rocznic państwowych. Jest decyzją polityczną, w intencji ustawodawcy zamykającą okres niedawnych niepokojów społecznych. Jest decyzją władzy silnej poparciem zdecydowanej większości społeczeństwa, która może sobie pozwolić na darowanie kary

także swoim przeciwnikom politycznym.

Natomiast na uroczystej sesji Sejmu PRL potwierdzono znaną od czterdziestu lat prawdę, że miejsce Polski Ludowej jest tylko tu, między Bugiem a Odrą, między Bałtykiem a Tatrami. Ze społecjalizmem i przyjaźnią oraz szeregiem współprac z krajami geograficznie i ustrojowo nam najbliższymi jest gwarancją suwerenności niepodległości i dalszego pokojowego rozwoju Polski.

Nasz kraj ma aż nadto dobrane okoliczności wojny i cenę pokoju. Nie zatem dziwnego, że i w dniach jubileuszu padły w Warszawie słowa o konieczności zachowania pokoju i zapowiedź zwrotania do stolicy Polski światowej konferencji intelektualistów w obronie pokoju. Mieliby oni obradować w miesiącu szczytnym — w maju przyszłego roku, a więc w 40 rocznicę zwycięstwa nad faszystowską Rzeszą Niemiecką.

LESZEK ADAMCZEWSKI

Pogłębienie procesu demokratyzacji jest tylko wtedy możliwe i skuteczne gdy towarzyszy mu równoległy wzrost siły i autorytetu państwa

Skrót przemówienia W. Jaruzelskiego podczas uroczystego posiedzenia Sejmu

Czterdzieści lat temu wybiła dla Polski godzina wyzwolenia. Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego obwieścił czas nadziei i szansy.

Polska wróciła do życia po raz drugi. Jak Nike z warszawskiego pomnika ostatkiem sił wybiła się na niepodległość. Przetrwiała. Zwy ciężyła.

Dzisiaj już się nie rozważa, czy Polska powinna istnieć. Nie ma „sezonowego państwa” ani „płonącej granicy”. Oto miara naszego sukcesu. Oto nasza największa historyczna zdobycz.

Naród nasz nie skapitulował nigdy. Dowiodł swej patriotycznej woli, hartu, żywotności. Wykrwawiony terrorem, ograbiony, spustoszony kraj zdobył się na wysiłek ogromny. Jego formacje zbrojne, czwarte pod względem liczebności wśród wojsk antyfaszystowskiej koalicji, walczyły na wszystkich frontach wojny. Powstałe na ziemi radzieckiej, idące najkrótszą drogą do kraju, ludowe Wojsko Polskie, dotarło w ciężkich bojach do Berlina i Łaby.

Wojenne pokolenie zna najdokładniej ciężar minionych lat. Ruiny miast i zamienionych w popioły wsie, zniwio gruźlica, głód i chłód pierwszych powojennych zim, nadludzki nieraz wysiłek tych, którzy z białą-czerwoną obaśką, o kromce czarnego chleba, kładli podwaliny ludowej władzy, bronili sprawiedliwej, niepodległej ojczyzny.

Do dziś są wśród nas miliony uczestników i świadków naszej rewolucji. Im nikt nie wmówi, że ja do Polski „importowano”. Sami przejmowali władzę. Dzieliли ziemię. Brali w posiadanie i uruchamiali zrujnowane fabryki. Niepewni, czy przeżyją następny dzień — spełniali powinność wobec ludu pracującego, którego byli synami i któremu służyli.

Przeciwnik polityczny sięgnął po bratobójcze formy konfrontacji. Pochłonięta wieloletnia istnieć ludzka. Dramatu tamtych lat upraszać nie chcemy. Były również, zwłaszcza w późniejszym okresie, błędy i krzywdy. Lecz istota zmagania o zwycięstwo rewolucji żadnej przecenie nie podlega.

Narastająca od dawna potrzeba radykalnych przemian wynikała z klasowych sprzeczności w łonie narodu, dojrzewania przesłanek socjalizmu. Zrodziły się one jeszcze w ubiegłym stuleciu. Z walki polskich rewolucjonistów, wywodzących się z socjalizmu i prawnym ludowego socjalistycznego państwa.

Skupiło ono w sobie dwa nurty naszej historii: dążenie do wyzwolenia narodu z rąk „socjalnej rewolucji”. W rezultacie podstawowe klasy — robotnicy i chłopcy — uzyskały wysoka rangę społeczną i obywatelską godność. Ich sojusz stanowi rdzeń ustrojowy państwa.

To zarazem szczególna odpowiedzialność ogromna obojętności. Nie srostała mu ani magnateria, ani burżuazja. Dzisiaj sprawy narodu znajdują się przede wszystkim w rękach klasy robotniczej. Na przeszerzeniu całego czterdziestolecia dała ona liczną dźwignię patriotyzmu i ofiarności. Od jej czynu, postawy zależa losy Polski.

W szerokim ludowo-demokratycznym frontie tworzyliśmy już od zarania nowej państwowości, stanęli wraz z

nimi socjaliści, lewica ludowa, autentyczne siły polskiej demokracji. Sojusz ten potwierdził się i zahartował w ciągu całego 40-lecia.

Polska Ludowa jest spadkobiercą dziejów narodu, jego trwającej ponad 1000 lat państwowości. Doceniamy wszystko, to, co w historii trwałe, wartościowe, patriotyczne.

Trzeba jednak zachować proporcje i prawdziwość ocen. Do porównań z okresem przedwojennym sięgają nasi przeciwnicy. Chcąc dyskredytować dorobek Polski Ludowej, próbują, wbrew powszechnie znanym faktom, przedstawiać ówczesną Polskę jako kraj demokratyczny, sprawiedliwy, niemal mlekiem i miodem płynący. A przecież był to kraj panoszący się obcego kapitału, klasowego wyzysku, niesprawiedliwości społecznej, ludzkiej nędzy i krzywdy.

Nie zakłócało to spokoju elastycznych sumień wielu ówczesnych autorytetów. Mówiono po prostu, że „prawo jest prawem”. Klasowe bariery, nierówności i kontrasty uznawano za naturalny porządek rzeczy.

Mówi się dzisiaj wiele o naszym zapóźnieniu w stosunku do innych krajów. Ale przecież w 1944 roku było ono niewspółmiernie większe. Niechaj ci, którzy nas tak nieprzychylnie oceniają, będą na tyle uczciwi, aby polską teraźniejszość porównać z tym, od czego Polska Ludowa zaczęła.

Nie chcemy się licytować. Lecz faktem zaprzeczyc nie można. Spowodowany wojną ubytek majątku narodowego był w Polsce 25 razy większy niż we Francji i 47 razy niż w Wielkiej Brytanii.

Na tym tle dorobek naszego 40-lecia jest ogromny i niepodważalny. Żaden inny system polityczny, społeczny, gospodarczy nie potrafiłby po koniec tak straszliwego spustoszenia szybciej i skuteczniej niż uczyniła to władza ludowa, co więcej mamy dziś prawo do dumy, że w silekmi całego narodu Polska za życia jednego pokolenia, stała się krajem uprzemysłowionym i zurbanizowanym.

Podstawa powojennego rozwoju były głębokie przemiany ustrojowe — reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, banków, transportu. Nastąpił wielki wzrost potencjału ekonomicznego, zasadnicza przebudowa struktury gospodarki. Od 1946 roku produkcja przemysłowa wzrosła czterdzieści, a produkcja rolna cztery razy. Dochód narodowy wzrósł dziesięciokrotnie.

W latach 1946 — 1983 ludność Polski zwiększyła się o prawie 14 milionów, w tym 5,6 miliona napłynęło ze wsi. 22 miliony Polaków wprowadziło się do nowych mieszkań. Dokonał się zasadniczy cywilizacyjny postęp w infrastrukturze komunalnej.

Przemiany czterdziestolecia zachodziły nie tylko w sferze materialnej. Przyniosły one robotnikom i chłopom dziejowy awans społeczny. Zaśladniczo zmieniała się struktura społeczeństwa. Robotnicy wraz z rodzinami stanowią dzisiaj połowę narodu. Głębiące zmiany nastąpiły na polskiej wsi. Wzrosła wielokrotnie w porównaniu z okresem przedwojennym liczebność warstwy inteligencji.

Dokonał się historyczny przełom oświatowo-kulturalny. Był tym większy, że roz

poczęły w skrajnie niesprzyjających warunkach.

Dzisiaj co czwarty pełnoletni obywatel ma wykształcenie średnie. Około półtora miliona — dyplomy wyższych uczelni. Powstały liczne nowe ośrodki akademickie. Obecnie w samym tylko Krakowie jest więcej nauczycieli akademickich oraz studentów, niż było ich w całej Polsce w roku 1938. Szkoły wyższe kończy corocznie tyłu absolwentów, ilu było ich łącznie w całym międzywojennym dwudziestolecu.

W latach Polski Ludowej nauka i technika zapisała cenne osiągnięcia.

Nieodłączne od lat Polski Ludowej są osiągnięcia kultury narodowej. Powstało

Uczestnictwo ludzi pracy w rządzeniu i zarządzaniu, poszerzenie płaszczyzn społecznej aktywności — to najlepsza szkoła socjalistycznej demokracji.

Doniosłem jej elementem są samorządy pracownicze. Dzisiaj ludowładztwa w gospodarce realizuje 130 tys. członków rad pracowniczych — społecznych przedsiębiorczych przedsiębiorstw.

Rozwija się nowy, klasowy ruch związkowy. Krzepną jego formy organizacyjne. Nowe związki zawodowe umacniają swoją pozycję wśród klasy robotniczej, w życiu społecznym i gospodarczym kraju.

Pogłębiają się praktyka partnerskiego współdziałania

watpliwości, od tego, co dla Polski szkodliwe i niebezpieczne. Taka jest istota porozumienia narodowego. Taki jest jego cel.

Musi ono Polskę umacniać. Jest to jedyna realna płaszczyzna, na której pogodzić można naturalne w społeczeństwie różnice poglądów z nadrzędnym interesem państwa. Znaczną rolę w tej mierze odgrywa coraz bardziej Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego.

Niedawne wybory do rad narodowych stanowiły kolejny krok na drodze porozumienia narodowego. Były wyrazem przeważającej już dzisiaj tendencji, aby o polskich sprawach rozstrzygać w klimacie cierpliwości i zaufania, nie zaś destrukcyjnych napięć. Dowiodły raz jeszcze, że społeczeństwo pragnie ładu i spokojnej pracy.

Biłrac pod uwagę postępy w stabilizacji politycznej i gospodarczej, PZPR wespół z ZSL, SD i pozostałymi sygnatariuszami PRON o powołaniu się za przeprowadzeniem w 1985 roku wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Pragniemy, aby nowa ordynacja wyborcza była wzbogacona o doświadczenia wyborów do rad narodowych, aby umocniła dorobek socjalistycznego parlamentaryzmu. Sejm VIII kadencji wniósł do niego głosy i cenny wkład. Dokonana przezeń wielka ustawodawcza praca, stworzyła prawną konstrukcję socjalistycznej odnowy.

Uchwalona dzisiaj przez Wysocką Izbę z inicjatywy Rady Krajowej PRON, jedenaście już w dziejach PRL, ustawa o amnestii jest wyrazem humanitaryzmu a jednocześnie siły ludowego państwa. Przede wszystkim zaś dowodzi, że sytuacja w kraju na krok taki pozwala.

Amnestia ma bardzo szeroki zakres. Obejmuje zarówno znaczną część sprawców mniej groźnych przestępstw pospolitých, jak i tych, którzy popełnili czyny godzące w ład państwowy. Wśród tych ostatnich widzimy także osoby zagubione, sprawione na manowce przez nikczemną działalność dywersyjnych ośrodków i agend.

Decyzja Wysokiej Izby jest aktem dobrej woli. Daje szansę powrotu do normalnego życia. Nie zmienia ona jednak surowej, politycznej oceny antypaństwowych poczyną.

Spokój, praworządność, poczucie bezpieczeństwa — to wartości bezcenne. Nie będzie więc pobłażania dla tych, którzy zechcą jątrzyć, naruszać prawa socjalistycznego państwa. Trzeba wyraźnie być nieudomowien przypominieć, że nasze prawo — jak w każdym innym kraju — reedywie osadza surowie.

Do anarchii powrotu być nie może i nie będzie.

Polska silna, ustabilizowana, wiarygodna, potrzebna jest nie tylko nam. Jest to problem szerszy, ogólnoeuropejski. Im w Polsce gorzej — tym gorzej dla pokoju w Europie. Im trwalszy pokój — tym i Polska bezpieczniej.

Żyć wśród przyjaciół, mieć ich wspólną gwarancję i być razem współgwarantem pokojowego ładu terytorialno-politycznego w Europie — to istota polskiej racji stanu.

Fundamentem naszej polityki zagranicznej i obronnej jest niepodważalne przymierze, braterska przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Historia i współczesność potwier-

dziły jej przełomowe dla naszego narodu znaczenie.

Dążymy do dalszego rozwoju, do zacieśnienia międzynarodowych związków z wszystkimi krajami socjalistycznej wspólnoty. Sprawdziły się one w ciągu całego 40-lecia. Miały bezcenną wartość w szczególnie trudnych dla Polski ostatnich latach. Owocują korzystną współpracą gospodarczą, naukową, kulturalną.

Jedność krajów socjalistycznych jest wspólną, historyczną zdobyczą. Po raz pierwszy w dziejach mamy trwałą militarno-polityczną osłonę. Na straży naszych granic stoi niezawodnie Wojsko Polskie, potęga Armii Radzieckiej i zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego. To skuteczny środek przeciw niepokojącym ruchom na rewidowanie rezultatów II wojny światowej.

Przestrzeganie postanowień z Jałty i Poczdamu oraz porozumień międzynarodowych z lat siedemdziesiątych, przypieczętowanych Aktem Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, to warunek pokoju na naszym kontynencie. Tym samym polskiego bezpieczeństwa. Kto dzisiaj występuje przeciw tym zasadom, ten igra z ogniem, stawia się w rzędzie nieprzyjaciół naszego kraju.

Dziejowski zwycięstwem na rodu polskiego, jest powrót na prastare Ziemię Piastowskie, pełne ich scalenie z Macierzą. Mało jest dziś rodzin bez wspólnego, ogólnopolskiego rodowodu. Jeden brat w Lublinie, drugi — w Gorzowie, Rodzice we Wrocławiu — dzieci w Elku lub Sieradzu. Ci, którzy za Łabą odkryli nagłe w Polsce po nad milionową „mniejszość niemiecką”, z równym powodzeniem mogliby odkryć mieszkańców Książca.

Uniemżliwienie nawrotu wielkogermańskiego ekspansjonizmu ożywianego pod pretekstem „zjednoczenia” — stanowi jedną z kluczowych przesłanek pokoju Europy. Jest to wspólny obowiązek wszystkich narodów, które pośrednio lub bezpośrednio ucierpiały na wojnach rozpętanych przez niemiecki imperializm.

Fakty zaś są takie, że Republika Federalna rok po roku oddala się od ustalonych przez zwycięską koalicję ograniczeń militarnych. Depcze na wet własne zobowiązania, w tym sięgając po prawo produkcji i posiadania bombowców strategicznych oraz rakiet średniego i dalekiego zasięgu. Przekształca własne terytorium w największy na naszym kontynencie amerykański arsenał rakietowo-jądrowy. Wpręga się w rydwan konfrontacyjnej, imperialistycznej polityki Stanów Zjednoczonych. Na tym dzisiaj głównie polega istota i ostrość zagrożenia.

Mnożą się ostatnio rewizjonistyczne akty, wystąpienia oficjalnych osobistości prowadzą do wniosku, że spór tendencji odwetowych ze współistnieniowymi nie został w Republice Federalnej rozstrzygnięty.

Patrzmy jednak na rzeczywistość Republiki Federalnej nie tylko pod tym kątem. Do strzegamy w społeczeństwie za chodniemieckim również kręgi i siły uznające europejskie realia. Tylko na tej drodze RFN mogłaby się rzeczywiście przychylić do poprawy stosunków Wschód — Zachód.

Sprzyjałoby to również naszym stosunkom dwustronnym.

Dokończenie na str. 4



Pol. — CAF

wiele cennych dzieł prozy i poezji, wybitny reportaż i publicystyka.

Przez całe stulecie, jak mówi dawne powiedzenie, by wało „w Polsce — jak kto chce”. Wniosek z przeszłości jest taki, że demokracja bez obowiązków, bez dyscypliny, bez odpowiedzialności — to prosta droga do rozprzężenia i chaosu. Z drugiej strony władza sprawowana bez czynnego współdziałania ludzi pracy — izoluje się, brnie w samowole i zadufanie. Jednego i drugiego doświadczyliśmy niemało.

Socjalistyczna demokracja nie jest ani darem „dobrej władzy”, ani skutkiem wymuszeń na „złej władzy”. To nie zawór bezpieczeństwa, przez który można wypuszczać społeczne napiętności. To turbina, która powinny one napędzać.

Kształtowanie umiejętności korzystania z demokracji jest procesem trudnym i długotrwałym. Żadnym dekretem z dnia na dzień nie można ich zaszczepić. Można jednak i trzeba tworzyć demokratyczne mechanizmy i nawyki.

Za taką właśnie drogą o powodził się IX Zjazd PZPR. Będziemy nią iść w trwałe. Praktyka konsultacji, dialogu, stałych, bezpośrednich kontaktów ze społeczeństwem nie będzie prześmiewką: „modą”. Musi wejść w krew, stać się nieodwracalną cechą naszej politycznej rzeczywistości.

związkowców z przedstawicielami administracji państwowej i gospodarce, przy czynia się coraz skuteczniej do realizacji interesów ogółu ludzi pracy. Jest ważnym czynnikiem umacniania socjalistycznej demokracji.

Pogłębienie procesu demokratyzacji jest tylko wtedy możliwe i skuteczne, gdy towarzyszy mu równoległy wzrost siły i autorytetu państwa. Jego ukształtowany w ciągu 40-lecia aparat ma poważne zasługi.

Dobrze spełniają swoją powinność żołnierze ludowego Wojska Polskiego, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Wszyscy, którzy zwłaszcza w ostatnich latach bronili skutecznie trwałości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zmierzamy do dalszej jakościowej poprawy funkcjonowania administracji państwowej. Służby temu między innymi będzie „Kodeksy powinności urzędników państwowych”, a także wykaz praw obywatela i obowiązków urzędnika w urzędach. Dokumenty te wchodzi w życie od jutra.

Problematyce umacniania państwa i rozwoju socjalistycznej demokracji poświęcone będzie najbliższe XVII Plenum KC PZPR.

Mamy za sobą niełatwy okres, wiele bolesnych doświadczeń, urazów i rozterek. Chcemy oddziać to, co uczciwe, choćby uwikłane w

Ustawa z dnia 21 lipca 1984 roku o amnestii

Z okazji jubileuszu 40-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — mając na uwadze postępującą normalizację życia społecznego oraz umacnianie się państwa, czego przejawem są również wyniki wyborów do rad narodowych i — kierując się zasadami humanizmu socjalistycznego — w celu stworzenia możliwości włączenia się do czynnego udziału w życie kraju obywatelom, którzy dopuścili się przestępstw z powodów politycznych oraz innych mniej groźnych przestępstw i wykroczeń, Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanowi, co następuje:

ART. 1.

amnestii stosuje się do popełnionych przed dniem 21 lipca 1984 r.:

- 1) przestępstw przeciwko porządkowi prawnemu stanu wojennego, określonych w art. 46, 47 i 48 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz. U. nr 29, poz. 154 i z 1982 r. nr 3, poz. 18).
- 2) przestępstw związanych z militaryzacją, określonych w art. 303 par. 3 i 4, art. 304 par. 1 i 2 oraz par. 3, z wyjątkiem wypadku usiłowania lub dokonania ucieczki za granicę, art. 305, 306 i 309 kodeksu karnego,
- 3) przestępstw popełnionych z powodów politycznych albo w związku ze strajkiem lub akcją protestacyjną:
 - a) przeciwko podstawowym interesom politycznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, określonych w art. 123, 128 w związku z art. 123, oraz w art. 132 i 133 kodeksu karnego,
 - b) przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, określonych w art. 137 par. 1, art. 138 par. 1, art. 139 par. 1 i art. 140 par. 1 pkt. 4 i 5 kodeksu karnego,
 - c) przeciwko zdrowiu, określonych w art. 156 par. 1 i 2, art. 158 par. 1, art. 159 i art. 160 par. 1 kodeksu karnego,
 - d) przeciwko wolności, określonych w art. 165 par. 1 kodeksu karnego,
 - e) przeciwko czci, określonych w art. 178 par. 2 kodeksu karnego,
 - f) przeciwko wyborom, określonych w art. 189 par. 1 kodeksu karnego,
 - g) przeciwko mieniu, określonych w art. 212 par. 1 i 2 i art. 214 par. 1 kodeksu karnego,
 - h) przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych, określonych w art. 233, 234 par. 1 i art. 235 kodeksu karnego,
 - i) przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, określonych w art. 252 par. 1 i art. 254 par. 1 w związku z art. 123 i 128 kodeksu karnego,
 - j) przeciwko porządkowi publicznemu, określonych w art. 270 par. 1, art. 271, art. 273 par. 1 i 2 w związku z art. 270 par. 1 lub art. 271, art. 275 par. 1, art. 276 par. 1 i 3, art. 278 par. 1—3 oraz art. 279, 280, 281 i 282a, 284 par. 1, art. 287 i 288 par. 1 kodeksu karnego.

ART. 2.

1. w sprawach o przestępstwa wymienione w art. 1:
 - 1) daruje się orzeczone prawomocnie kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności,
 - 2) podlegają wykonaniu orzeczone prawomocnie kary grzywny, kary dodatkowe, nawiązki oraz zasądzone opłaty i koszty sądowe, jak również odszkodowania.
2. w sprawach, o których mowa w ust. 1, nie zakończonych prawomocnym orzeczeniem, postępowanie karne umarza się. W takim wypadku orzeka się przepadek narzędzi i innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, a także przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa, jak również przedmiotów, których posiadanie jest zakazane lub wymaga zezwolenia.
3. przepisy ust. 1 i 2 stosuje się odpowiednio, gdy darowanie kary nie następuje z powodu jej wykonania.

ART. 3.

1. jeżeli sprawca, któremu do dnia 21 lipca 1984 r. nie przedstawiono zarzutów o przestępstwo wymienione w art. 1 ustawy lub w rozdziale XIX kodeksu karnego, z wyjątkiem przestępstwa określonego w art. 134 lub 135, albo w art. 254 w związku z art. 122, 123, 124 i art. 126, 127 i 128 kodeksu karnego, dobrowolnie zgłosi się do dnia 31 grudnia 1984 r. do organu powołanego do ścigania przestępstw i oświadczy do protokołu, że zaniecha przestępczej działalności, oraz ujawni rodzaj popełnionego czynu, czas i miejsce jego popełnienia — postępowania karnego nie wszczynają się, a wszczęte umarza.
2. wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 122, 123, 124, 127 i 128 kodeksu karnego przepis ust. 1 stosuje się, jeżeli ujawni on nadto wszystkie istotne okoliczności popełnienia czynu oraz wyda narzędzia i inne przedmioty, o których mowa w art. 2 ust. 2.
3. w razie pobytu sprawcy za granicą, czynności o których mowa w ust. 1 i 2, powinny nastąpić w polskim przedstawicielstwie dyplomatycznym lub w urzędzie konsularnym. W tym wypadku postanowienie o zastosowaniu amnestii wydaje właściwy prokurator.

ART. 4.

1. w sprawach o przestępstwa, w tym skarbowe, inne niż wymienione w art. 1, popełnione przed dniem 21 lipca 1984 r.:
 - 1) prawomocnie orzeczone kary pozbawienia wolności do lat 2 oraz kary ograniczenia wolności — daruje się,
 - 2) prawomocnie orzeczone kary pozbawienia wolności do lat 3 — łagodzi się o połowę,
 - 3) przepis art. 2 ust. 1 pkt. 2 stosuje się odpowiednio.
2. w sprawach o przestępstwa, o których mowa w ust. 1, postępowanie karne umarza się, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że należałoby za nie orzec karę, która uległaby darowaniu; przepisy art. 2 ust. 2 i 3 stosuje się odpowiednio.
3. umarzając postępowanie w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, zwraca się oskarżycielowi prywatnemu wpiacaną przez niego zryczałtowaną równowartość kosztów postępowania, chyba że w sprawie zapadł już wyrok, chociażby nieprawomocny.

ART. 5.

1. amnestii nie stosuje się do przestępstw:
 - 1) określonych w art. 136 par. 1 pkt. 1 i par. 2, art. 145 par. 2 i art. 323 par. 2 kodeksu karnego, popełnionych w stanie nietrzeźwości,
 - 2) określonych w art. 239, 240 i 241 kodeksu karnego,

w art. 242 w związku z tymi przepisami oraz w art. 24 kodeksu karnego,

3) określonych w art. 221, 222, 223, 224 i 225 kodeksu karnego oraz w ustawie z dnia 25 września 1981 r. o zwalczaniu spekulacji (Dz. U. z 1982 r. nr 36, poz. 243),

4) powrotnych, popełnionych w warunkach art. 60 kodeksu karnego lub art. 24 ustawy karnej skarbowej z dnia 26 października 1971 r. (Dz. U. z 1984 r. nr 22, poz. 103).

2. w sprawach o przestępstwa wymienione w art. 1 przepisu ust. 1 pkt. 4 nie stosuje się.

ART. 6.

1. w razie popełnienia przez sprawcę przestępstwa, do którego zastosowano amnestię, w okresie do dnia 31 grudnia 1986 r. nowego umyślnego przestępstwa podobnego, za które orzeczono karę pozbawienia wolności, wydane orzeczenie o zastosowaniu amnestii ulega uchyleciu; w takim wypadku postępowanie karne podejmuje się na nowo, darowane lub złagodzone kary podlegają wykonaniu odpowiednio w całości lub w części.

2. organ stosujący amnestię jest obowiązany pouczyć osobę korzystającą z amnestii o treści przepisu ust. 1.

ART. 7.

1. przebacza się i puszcza w niepamięć wykroczenia popełnione przed dniem 21 lipca 1984 r. z powodów politycznych lub na tle konfliktów społecznych, a niewykonane kary — daruje się.

2. w sprawach o wykroczenia inne niż wymienione w ust. 1, z wyjątkiem wykroczeń o charakterze spekulacyjnym, orzeczenie prawomocnie kary aresztu i kary ograniczenia wolności — daruje się; przepis art. 2 stosuje się odpowiednio.

ART. 8.

1. w razie zbiegu przestępstw podlegających amnestii stosuje się amnestię do każdego ze zbiegających się przestępstw. W razie zbiegu przestępstwa podlegającego amnestii z innym przestępstwem, stosuje się amnestię do przestępstwa podlegającego amnestii.

2. po zastosowaniu amnestii w miarę potrzeby orzeka się karę łączną na ogólnych zasadach.

ART. 9.

1. do kar już złagodzonych w drodze amnestii lub łaski stosuje się przepisy ustawy, biorąc za podstawę karę złagodzoną. Okres próby wyznaczony indywidualnym aktem łaski skraca się do dnia 31 grudnia 1986 r.

2. jeżeli w drodze amnestii lub łaski złagodzone jedynie karę łączną, uważa się, że kary wymierzone za poszczególne zbiegające się przestępstwa zostały złagodzone do wysokości złagodzonej kary łącznej.

ART. 10.

1. amnestię stosuje sąd właściwy do rozpoznania danej sprawy.

2. w postępowaniu przygotowawczym amnestię stosuje prokurator, jednakże sąd orzeka na wniosek prokuratora o przypadku przedmiotów, o których mowa w art. 2 ust. 2.

3. w sprawach o przestępstwa skarbowe oraz o wykroczenia amnestię stosuje organ właściwy do rozpoznania danej sprawy.

4. w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności i karę aresztu, jeżeli nie zachodzi potrzeba orzeczenia kary łącznej, amnestię stosuje sąd wojewódzki, w którego okręgu skazany odbywa karę, a w zakresie właściwości sądów wojskowych — sąd wojskowy; sąd orzeka na posiedzeniu w składzie jednego sędziego.

ART. 11.

1. orzeczenia w przedmiocie amnestii zapadają w formie postanowień, chyba że amnestię zastosowano w wyroku; w sprawach rozpoznawanych na rozprawie o umorzeniu postępowania, darowaniu lub złagodzeniu kary orzeka się w wyroku.

2. od orzeczenia o odmowie zastosowania amnestii przysługuje środek odwoławczy: od orzeczenia o zastosowaniu amnestii środek odwoławczy przysługuje tylko prokuratorowi. W wypadkach, o których mowa w art. 10 ust. 4, zażalenie rozpoznaje sąd wojewódzki lub sąd wojskowy w składzie trzech sędziów.

ART. 12.

1. w wypadkach, o których mowa w art. 6, orzeka organ właściwy do rozpoznania sprawy, w której na podstawie amnestii darowano karę, a jeżeli umorzono postępowanie — organ, który je umorzył.

2. sąd orzeka na posiedzeniu, chociażby amnestię zastosowano w wyroku.

3. na postanowienie przysługuje zażalenie.

ART. 13.

postępowanie w sprawach amnestii prowadzi się zgodnie z przepisami obowiązującymi w postępowaniu przed organem, który je prowadzi, jeżeli przepisy niniejszej ustawy nie stanowią inaczej.

ART. 14.

zwolnienie osób pozbawionych wolności powinno nastąpić nie później niż w ciągu 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy; w pierwszej kolejności podlegają zwolnieniu kobiety i młodociani.

ART. 15.

umarza się postępowanie przed Trybunałem Stanu w przedmiocie odpowiedzialności konstytucyjnej o czyny popełnione przed wejściem w życie ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (Dz. U. nr 11, poz. 84) — to jest przed dniem 6 kwietnia 1982 r. na orzeczenie w tym przedmiocie środek odwoławczy nie przysługuje.

ART. 16.

ministrowie obrony narodowej, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych oraz prokurator generalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mogą umarzać przepisy niezbędne do wykonania ustawy.

ART. 17.

ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia



Urzędowy tekst ustawy o amnestii ogłoszony zostanie w „Dzienniku Ustaw” nr 36 pozycja 190 z datą 23 lipca 1984 r.

Konferencja prasowa dla dziennikarzy zagranicznych

Amnestia obejmie ponad 35000 osób

(PAP) Po uchwaleniu przez Sejm ustawy amnestyjnej 21 lipca przed południem z dziennikarzami zagranicznymi spotkała się członkini Rady Państwa Eugenia Kemparowa. Towarzyszyli jej przedstawiciele instytucji, które będą wykonywały postanowienia ustawy: wiceminister sprawiedliwości — Tadeusz Skóra i zastępca prokuratora generalnego PRL — Hipolit Starszak. Przybył również rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban. Obie strony były jak zwykle również przedstawicielami krajowych środków masowego przekazu.

Na wstępie E. Kemparowa poinformowała dziennikarzy szczegółowo o podstawowych założeniach aktu amnestyjnego. Sejm odpowiedział na apel Rady Krajowej PRON, ocenając, że normalizacja sytuacji politycznej w kraju w pełni uzasadnia wydanie ustawy amnestyjnej.

Po informacji E. Kemparowej przybyli na konferencję przedstawiciele władz odpowiedni dały na wiele niekiedy szczegółowych pytań dziennikarzy. Wiele z nich dotyczyło spraw indywidualnych. We wszystkich przypadkach, poinformowano, decyzje o zastosowaniu przepisów amnestii podejmować będą sądy, a w postępowaniu przygotowawczym — prokuratura.

Jaka jest sytuacja Bogdana Lisa i czy będzie on mógł skorzystać z dobrodziejstwa amnestii — brzmiało jedno z pierwszych pytań.

Sprawa B. Lisa i współpracującego z nim P. Mierzeckiego może być rozpatrywana w kontekście przepisów amnestii — stwierdził H. Starszak — dopiero wtedy, gdy wyjaśnione będą okoliczności jednego z przestępstw, które im się zarzuca. Wstępna kwalifikacja prawną tych czynów jest art. 122 KK, a więc zdrada jest czynem, przestępstwem to wykroczenie jest jak wiadomo spod działania amnestii. Wstępna kwalifikacja prawa przestępstwa może być jednak jeszcze zmieniona i wtedy skorzy stają oni z dobrodziejstwa amnestii. Prokurator stwierdził, również, że jeśli Zbigniew Bułak zgłosi się do organów ścigania — to aby skorzystać z amnestii będzie musiał również ujawnić wszystkie istotne okoliczności popełnionych przestępstw — tak jak to przewiduje ustawa.

Korespondentka angielskiej gazety „Guardian” pytała czy amnestiowani mogą nie korzystać z aktu łaski. Rzecznik rządu J. Urban stwierdził, że od orzeczenia o zastosowaniu amnestii środek odwoławczy przysługuje tylko prokuratorowi. Osoba, wobec której stosowana jest amnestia nie jest uprawniona do sprzeciwienia się tej decyzji. Prokurator — dodała E. Kemparowa — może złożyć zażalenie zarówno wówczas, gdy amnestię zastosowano, jak i wtedy gdy jej odmówiono.

Przedstawiciel paryskiego „Le Figaro” interesował się czy korzystający z amnestii będą musieli podpisywać jakieś zobowiązania, np. iż rezygnują z działalności, która była powodem oskarżenia. Czy wszyscy więźniowie polityczni będą objęci amnestią?

Nikt z korzystających z dobrodziejstwa amnestii — powiedział T. Skóra — nie będzie składał żadnych zobowiązań. Jedynym obowiązkiem amnestionowanego jest niepopelnienie ponownie podobnego przestępstwa do końca 1986 r. Obecnie w izolacji pozostają 652 osoby skazane lub tymczasowo aresztowane za przestę-

stwa popełnione z motywów politycznych. Amnestia dotyczyć będzie wszystkich tych osób, choć w różnym trybie.

Amnestia — stwierdził następnie J. Urban — daje szansę wszystkim bez wyjątku osobom, które weszły na drogę przestępczą z motywów politycznych. Jest sprawą każdej z tych osób, czy szansę tę wykorzysta, czy też okaże bezkarnie zaciętrzewienie marnując własne życie i szkodząc ogółowi.

Niektórzy zjadli dotychczas przeciwnicy socjalizmu w Polsce — stwierdził rzecznik — którzy dopuścili się czynów karalnych, a obecnie wyjdą w wyniku amnestii na wolność mają bezpośrednie polityczne oparcie za granicą, na zachodzie, u wrogów naszego kraju. Wyrażam nadzieję, że zagraniczni przewodnicy polityczni tych ludzi nie zechcą swoich ideowych przyjaciół narażać na złe konsekwencje poprzez naklanianie do ponownego łamania naszych praw.

Akt amnestyjny wyraża daleko idący humanitaryzm wobec znacznej części sprawców przestępstw politycznych. Więzienia i areszty opuści około 35 000 osób. Nie daje to powodu do społecznego niepokoju o stan bezpieczeństwa. Przestępcy niebezpieczni czy uporczywi z amnestii nie skorzystają.

Efekty amnestii nakładają jednak wzmożone obowiązki na te wszystkie instytucje i służby od których zależy bezpieczeństwo każdego rodzaju, spokojne życie i praca ogółu obywateli — powiedział J. Urban.

Odpowiadając na kolejne pytania prokurator H. Starszak przypomniał, że przeciwko księgom Popiełuszcze w Warszawie i Jankowskiemu w Gdańsku skierowano akty oskarżenia. Sąd rozważy czy w tych sprawach można przewidywać, iż wymierzona im kara nie przekroczy dwóch lat. Jeśli sędziowie dojdą do tego wniosku, księża objęci będą przepisami amnestii.

Kolejne pytanie, skierowane pod adresem J. Urbana, dotyczyło spekulacji na temat zachowań rządów zachodnich po uchwaleniu aktu amnestyjnego. Czy sankcje i bojkot polityczny Polski będą może zniesione?

J. Urban podkreślił, że organy konstytucyjne PRL przy stały się do opracowywania projektu ustawy wyłącznie na apel PRON. Nie ma po co spekulować czy i jakie będą reakcje rządów zachodnich. Jeśli bowiem jakieś reakcje będą, to się o tym przekonamy. Rząd oczekuje raczej reakcji zagranicznych prowadzących do przewartościowań związanych z całokształtem przemian zachodzących w Polsce. Pragniemy aby doceniony został i zrozumiany stopień stabilizacji i rozmiar reform przeprowadzanych w naszym kraju, zaś amnestia aby traktowana była jako fragment szerszych zdarzeń.

W toku konferencji zadawano wiele innych szczegółowych pytań. Z udzielonych odpowiedzi wynika, że amnestia znajdzie zastosowanie za równo w przypadku M. Nowakowskiego, mecenasa Bednarkiewicza i członków kierownictwa KPN. Wiceminister T. Skóra i zastępca prokuratora generalnego H. Starszak poinformowali, że już 23 lipca rozpoczyna się prace walające określić możliwości skorzystania z amnestii przez poszczególnych skazanych i aresztowanych. Ogółem amnestia obejmie ponad 35 000 osób.



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie duże z rozpozodzeniami. Temperatura maksymalna od 17 do 19 stopni, minimalna od 11 do 13 stopni. Wiatr słaby, zachodni.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano w Kaliszu 18, Lesznie 20, Poznaniu 17, Koninie i Pile 16 stopni. Ciśnienie wynosiło 755,7 mm czyli 1007 hPa.

(A-18)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Skrót przemówienia W. Jaruzelskiego

Dokończenie ze str. 2

rozszerzaniu kontaktów, konstruktynnej, obopólnie korzystnej współpracy.

Polska Ludowa była w ciągu minionego 40-letniego czynnym uczestnikiem życia międzynarodowego. Utrzymujemy stosunki dyplomatyczne ze stu dwudziestu siedmioma państwami. Znałe są liczne polskie inicjatywy: plany Rapackiego i Gomułki, idea wychowania dla pokoju, wkład do kodyfikacji praw dziecka, koncepcja budowy środków zaufania w sferze ekonomicznej, działalność w międzynarodowych komisjach w Korei, na Półwyspie Indochińskim, w Nigerii. Żołnierze Wojska Polskiego do dziś pełnią służbę na Bliskim Wschodzie. Polska była jednym z inicjatorów konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Udziela się aktywnie w jej dalszych przedsięwzięciach. Bierzymy udział w wielostronnych rokowaniach rozbrojeniowych, w negocjacjach na temat zasad współpracy gospodarczej, w pracach ponad tysiąc organizacji międzynarodowych.

Sojuznikami Polski jest ruch komunistyczny i robotniczy, siły lewicy. Są one motorem potężnych ruchów antywojennych. Zwolują miliony ludzi do walki o uratowanie pokoju, o wyjście ze ślepego zaułka konfrontacji.

W gronie europejskich twórców i uczonych zrodził się pomysł zwolania następnego po pamiętnym wrocławskim spotkaniu w 1948 roku, II Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju. Pragniemy, aby odbył się on w maju 1985 roku w Warszawie — w mieście, które na swój tytuł „stolicy pokoju” zasłużyło jak niewiele innych. Będzie dla Polski zaszczytem gościć czołowych przedstawicieli światowej nauki i kultury. Niech z naszego, tak ciężko przez wojnę doświadczanego kraju, zabrzmi raz jeszcze wspólny głos apelu i ostrzeżenia.

Imperializm amerykański podjął kolejną próbę powstrzymania postępowych przemian we współczesnym świecie. Zdecydował się pogrzebać odprężenie. Gdyby przyjął obecny punkt widzenia Waszyngtonu, to prawie wszyscy amerykańscy prezydenci okresu powojennego popełnili w stosunkach z krajami socjalistycznymi niewybaczalne pomyłki. Dopiero obecna administracja odkryła „jedyną słuszną” drogę — zrywanie porozumień, szantaż ekonomiczny i żywnościowy, restrykcje, jarmarczyna propagandę. Stany Zjednoczone odzwyczyły się nawet odpowiadać na kierowane do Waszyngtonu noty i listy. Zresztą, nie tylko w Warszawie.

Obchodzimy nasze 40-lecie w napiętej, niebezpiecznej sytuacji międzynarodowej. Jeszcze niedawno wydawało się, że trwały pokój stoi za progiem, że straszliwa lekcja sprzed drugiej wojny światowej została przez wszystkich zrozumiana. Tak, niestety, nie jest.

Minione dziesięciolecie przyniosło Polsce w stosunkach z krajami kapitalistycznymi wiele różnorodnych doświadczeń — dobrych i złych. Dobrze chcemy kontynuować. Złe — służą jako przestroga.

Ostatnia polska „przygoda z Zachodem” zostawiła głęboki zrozumięcia uraz. Potwierdzają to badania opinii społecznej. Imperializm najmocniej uderzył Polskę właśnie wtedy, gdy było nam najciężej. Starannie skoordynowane ciosy miały rzucić Polskę na kolana.

Przetrawiliśmy szantaż ekonomiczny przede wszystkim dzięki patriotycznej, ofiarnej postawie ludzi pracy naszego kraju.

Polsce trudno byłoby jednak w pojedynkę stawić czoła temu naciskowi, gdyby nie bra-

terska pomoc Związku Radzieckiego, życzliwość naszych socjalistycznych sojuszników.

Dogorywa niesławny bojkot. Lecz pamięć o nieodpowiedzialnych partnerach, takich jak Stany Zjednoczone czy Francja, utrzyma się o wiele dłużej.

Reżyserowana przez rząd amerykański antypolska heca skłoniła szereg krajów zachodnich do działania nie tylko przeciw Polsce, lecz w ostatecznym wyniku i wbrew własnym interesom. Inne zachowały przynajmniej zdrowy rozsądek, nie ulegając w pełni atlantyckiej dyscyplinie.

Łączne straty naszej gospodarki z powodu restrykcji wynoszą już obecnie 13 miliardów dolarów. Mamy prawo oczekiwać, że Polsce zostaną stworzone odpowiednie warunki handlowe i finansowe dla skompensowania poniesionych strat, dla ułatwienia spłaty długów.

Deklarujemy wolę trwałej poprawy stosunków ze wszystkimi krajami. Podstawą musi być jednak respektowanie suwerenności PRL, przestrzeganie zasady nieingerencji w nasze sprawy wewnętrzne, obustronne wywiązanie się z umów i porozumień.

Kryzys społeczno-ekonomiczny w Polsce uległ zasadniczo mu przesileniu. Naród nasz może sobie pozwolić na umiar kowany, ostrożny optymizm.

Stój przed nami zadanie modernizacji i przebudowy wielu zakładów — ekologicznie brudnych, pochłaniających nadmiernie energię i materiały, szczególnie uciążliwych dla pracujących w nich ludzi. Czeką Polskę przeważające koncepcje rozwojowej odpowiadające pod wieloma względami skalę złożeń pierwszych lat uprzemysłowienia.

Cele rozwoju społeczno-gospodarczego wyznaczył IX Zjazd PZPR. Uchwały Sejmu nadały mu moc prawa.

Jeszcze w tym roku przekazane zostaną do konsultacji wariantowe założenia rozwoju gospodarki w latach 1986-1990. Ich przedmiotem będzie między innymi wybór takich kluczowych decyzji, jak tempo wzrostu spożycia o raz inwestycji, czyli poziom obecnej i przyszłej konsumpcji, a także zakres i formy polityki socjalnej państwa.

Jedno jest pewne: nie będzie powrotu ani do życia ponad stan, ani do inwestowania z pseudomocarskowym rozmachem. Polska nie może dreptać, gdy inni biegną, lecz i nie może tracić tchu z wyścierpania. Wysiłek inwestycyjny musi kierować się głównie na takie dziedziny, które zapewniają nowoczesność, najwyższą wydajność, służą najlepiej zaspokajaniu potrzeb materialnych i kulturalnych ludzi pracy, gwarantują opłacalny eksport.

Zmieniają się wewnętrzne i zewnętrzne warunki gospodarowania. Do nich należy dostosowywać zakres i formy w działu w międzynarodowym podziale pracy. Zespoleniu wysiłków socjalistycznej wspólnoty poświęcona była niedawna narada krajów członkowskich RWPG na najwyższym szczeblu. Strategiczne znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszych krajów miały podjęte na niej decyzje. Polska wspólnie z socjalistycznymi partnerami będzie stawiała czoła problemom nowego, wyższego etapu. Szczególną przy tym wagę przywiązujemy do długofalowego, wielostronnego współdziałania z Krajem Rad, czego mocną podstawę stanowią zawarte ostatnio porozumienie o współpracy w dziedzinie gospodarki nauki i techniki do 2000 roku.

Czy potrafimy sprostać wyzwaniu przyszłości? Odpowiedź na to historia. Raz już od powiedziała.

Atuty na przyszłość to przede wszystkim wysoko wykwalifikowani ludzie, zasoby naturalne, ziemia uprawna, pokazy majątek narodowy. Główną jednak drogą jest do skonalenie mechanizmów planowania i zarządzania. Postęp naukowo-techniczny. Uporczywa batalia o efektywność.

Chcemy Polskę skrupulatną, oszczędną. Może być lepiej i będzie lepiej, jeśli skończymy z szafowaniem energią, surowcami, ludzkim wysiłkiem i czasem. Jeśli opanujemy myślenie kategorią ekonomicznymi, nauczymy się wytwarzać z tych samych środków taniej, prościej, więcej — bez uszczerbku dla jakości, estetyki, niezawodności.

Społeczeństwo nasze jest jednym z najmłodszych w Europie. Prawie połowa narodu to ludzie w wieku poniżej 30 lat, im właśnie przypada w udziale umocnić i rozwinąć dzieło ojców. Wprowadzić godnie w wiek XXI socjalistyczną Rzeczpospolitą.

Nie zaczynają, jak poprzednicy, w szczerem niemal polu. Niech dorobek Ojczyzny ocenią sprawiedliwie. Kto go dziś pomniejsza, ten nie tyle władzę znieważa, co ciężki, wieloletni trud milionów Polaków, godność ludzi pracy.

Zapał, odwagę, entuzjazm młodzieży można przetworzyć w diament, ale można i w popiół.

Przypada wkrótce 40 rocznica Powstania Warszawskiego, jednego z największych patriotycznych zrywów. Chylimy głowy przed bohaterstwem powstańców, przed mościami obrońców straconych barykad, sanitariuszek i łączniczek, najmłodszych polskich żołnierzy. Ale ta rocznica to także czas politycznego rachunku sumienia, nieustająca nigdy lekcja historii.

Kto i dlaczego tę wspomniał młodzież posyłał z „wisami na tygrysy”? Kto i dlaczego rzucił na jedną kartę dziesiątki tysięcy młodych istnień, los polskiej stolicy?

Są niestety i współczesne analogie. Kto bowiem i w jakim celu próbuje balamucić dzisiejszą młodzież? Kto wmawia, że tu „nie się nie uda”, że brak perspektyw, że pozostaje jedynie beznadziejne borykanie się z szarością?

Oszukują. Polska trwa, rozwija się. Ale będzie przede wszystkim taka, jak „młodej Rzeczypospolitej chowanie”.

Na progu stulecia ludność naszego kraju przekroczy 40 milionów. Już dziś trzeba dla tej „młodej Polski” wnieść tysiące szkół, zbierać większe plony, tworzyć nowoczesne miejsca pracy, budować mieszkania.

W tym znaczeniu XXI wiek już się dla nas rozpoczął.

Polityczną, społeczną i gospodarczą biografię Polski Ludowej trzeba oceniać w całej historycznej skali. Dostrzegać ciągłość w zmienności. Rozumieć stały proces utrwalania tego, co się sprawdziło i odrzucania tego, co zawiodło. To miara politycznego rozsądku i obywatelskiej odpowiedzialności.

W rocznicę Manifestu Lipcowego spoglądamy na lata ludowej państwowości w jej pełnym, złożonym kształcie. Była i jest pierwszym własnym domem robotników i chłopów. Dziejowym pomnikiem partii. Zbiorowym dziełem, wielkim wspaniałym dorobkiem narodu.

Polska jedna ma historię, jedno tylko miejsce między Bugiem i Odrą, Tatrami i Bałtykiem. W dniu jubileuszu socjalistycznej Ojczyzny spojrzmy wspólnie w przyszłość.

Polska Rzeczpospolita Ludowa rozpoczyna piąte dziesięciolecie swych dziejów.

PAP

Tylko wysiłkiem wszystkich sprostamy ciężącym na nas zadaniom

Skrót wystąpienia J. Dobraczyńskiego w Sejmie

Przed 40 laty tocząca się II wojna światowa dobiegała swego rozstrzygającego momentu. Wielka ofensywa radziecka — wraz z idącą w jej składzie I Armia ludowego Wojska Polskiego — przekroczyła Bug i zbliżała się do Wisły. Na Zachodzie otworzony został nareście od dawna oczekiwany drugi front. Wojska amerykańsko-brytyjskie (wśród których nie zabrakło okrętów i odziałów polskich) dokonały lądowania w Normandii. W Warszawie już za kilka dni wybuchnąć miało bohaterkie i tragiczne powstanie.

Polityczna koncepcja lewicy polskiej, która przewidywała, że nie alianci zachodni, ale wojska radzieckie przyniosą Polsce wyzwolenie, okazała się słuszną. Od Normandii do Warszawy długa była droga — a zresztą nie odległość miała o tej sprawie decydować.

Ogromna masa tych, którzy w 1939 r. postawili na sojusz z W. Brytanią stanęła wobec konieczności rewizji swego stanowiska. Nie było to przedstawienie łatwe. Rozumowanie Polaka jest proste: musi być przekonany i rozumem i sercem. Nie mógł to być tylko zwrot taktyczny. Na przekór wiekowej tradycji, trzeba było wyciągnąć wszystkie wynikające z nowego stanowiska konsekwencje: powstały w boju sojusze z Związkiem Radzieckim i wspólnie wylana krew.

Co przynosił nowy układ polityczny? Przede wszystkim powrót utraconych przed wielkimi ziem piastowskich między Wartą a Odrą. Wrócić do Polski pełne historycznych pamiątek miasta: Gdańsk, Szczecin, Kolobrzeg, Wrocław — i wiele innych.

Powstała możliwość powrotu do jednonarodowego państwa, jakim Polska była za Piastów. Oznaczało to przesunięcie centrum życia kraju na ziemię, będącą matecznikiem polskości — na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk — który to matecznik kilkowiękowie napór brandenbursko-krzyżacko-pruski usiłował za wszelką cenę zniszczyć. Kraj mógł nabrać zwartości i jedności.

A wreszcie nowy układ przynosił przemiany socjalistyczne, które były konieczne także i z tego względu, że przy całkowitym zniszczeniu kraju tylko one umożliwiały odbudowę.

Ci, którzy nie widzieli tego na własne oczy — powinni wiedzieć, że choć zwyciężyły w wojnie wychodziłszy z niej zniszczeni jak żaden inny kraj europejski.

Nie jesteśmy narodem, w którym jedność buduje się łatwo. Indywidualiści jakich mało na świecie, często widzący tę samą sprawę, w różnych barwach i kształtach. Jednakże świat, który dostrzega w nas tyle cech ujemnych, że nawet wiele z nich jest dla nas samych całkiem nieznanymi, laskawie przyznaje nam jedno — patriotyzm. Miłość Ojczyzny jest siłą, która dokonać potrafi zjednoczenia.

W naszym jakże, niestety, często rozdieranym wewnętrznie społeczeństwie ta kategoria zjednoczenia dokonywała się przecież niejednokrotnie. W obliczu wielkiego zagrożenia — ale także w obliczu wielkiej nadziei — naród stawał się jednością, stawał się nia ponieważ każdy zdobywał się wtedy na ofiarę na rzecz ogólnego dobra.

Jakże rozdarty był kraj w przededniu końca pierwszej wojny światowej. Ież było koncepcji politycznych, ile poglądów, ile podziałów stworzonych przez stuletnią niewolę. A jednak dokonało się zespolenie się i Polska niepodległa wynurzyła się z kłębów krwi.

Powstała rzecz wspaniała i ogromna. Z tego jednak, że

ten wielki spadek, jakim było odzyskanie państwa, ociąga za sobą wielkie obowiązki, nie wszyscy zdawali sobie sprawę. Pojawili się: małość, szukanie własnych korzyści, wyzysk człowieka i krzywda społeczna.

Gdy zbliżał się rok 39 — i już pewne było, że przyjdzie nam stanąć do walki z najeźdźcą, który pragnął nas wymazać z mapy świata, krwi nie pozostał nikt. To prawda, że w pierwszym starciu z tak wielką przewagą techniczną i materialną nie mogliśmy zostać zwycięzcy. Ale czy nasz zwycięzcy opór — opór, który znowu zjednoczył cały naród, nie stał się pobudką, bez której nie obudzili by się ci i tamci, by przeciwstawić się zbrodniczym planom hitleryzmu?

Pod koniec wojny jedność narodu znowu znalazła się w obliczu kryzysu. Znowu byli tacy, którzy nie umieli ustąpić ze swego, wyrzec się osobistych nadziei na rzecz wspólnego dobra.

Były nawet rzeczy bardzo bolesne: mordy, napady, wciąganie Polaków w walkę przeciwko Polakom. Były krwawe ofiary. Polska o no wim, trwałszym budzącym wiele nadziei kształcie. Polska dla ludzi pracy, dla robotników, chłopów i twórców — to było dla niektórych za mało.

Zdecydowała jednak większość, która wracała do rozwalonych domów, by je odbudować lub wędrowała na odzyskane ziemie z twardym zamiarem ich zasiedlenia. Wszystkiego brakło, bez tylu rzeczy trzeba się było obyć. A jednak dążono do tego, by zbudować i stworzyć jak najwięcej, rozszerzyć krąg możliwości. Ci, którzy podjęli trud odbudowania wiedzieli jednak, że nie odbudowują tylko dla siebie. Szły nowe pokolenia, które chciały żyć i to dla nich, przede wszystkim dla nich, trzeba było stworzyć warunki egzystencji. Z myślą o tych, co wchodzi w życie, trzeba było rozpocząć naukę. Szkoły były zburzone, brakło nauczycieli. Wielu z tych, którzy już od pracy odeszli na emeryturę — nieraz narzuconą im przedwojenie — wracało teraz do pracy nauczycielskiej, by wypełnić istniejące luki. Nie obrazili się na kraj, który ich potrzebował.

W ciągu tych 40 lat wyrósł wielki przemysł. Buduje my dziś statki, które pływają pod rozmaitymi banderami, po wszystkich oceanach. Tworzymy rzeczy, które kiedyś umieliśmy tylko podziwiać u innych. Choć nie umiemy propagować naszej kultury, ona jednak przebiega się, dociera do odległych krajów, budzi uznanie. Mimo wielu popełnionych błędów, nasz bilans, tego okresu uznać trzeba za zdumiewająco wielki i niezwykły.

Dziś po 40 latach przychodzi nam znowu walczyć z wielkimi brakami i trudnościami. Dużo się złożyło na ten stan. Nie mam zamiaru analizować tutaj skomplikowanej sytuacji. To przecież trzeba pamiętać, że nie są to wyłącznie trudności nasze, polskie. Cały świat stanął w obliczu ogromnego kryzysu, który zresztą dopiero się rozpoczyna. Gdy się słyszy u nas skargi na to, czego niektórym brak, co się im należy, a czego nie otrzymują, można by sądzić, że mamy do czynienia z mieszanką luksusu i głodu, za który opłacili z góry słona należność.

Stoimy dziś w Polsce wobec trudności, które wymagają od nas trzech rzeczy. Po pierwsze — zjednoczenia się raz jeszcze, gdyż tylko wysiłkiem wszystkich sprostać zdolamy ciężącym na nas zadaniom po-

dzwignięcia gospodarki narodowej. Po drugie — wzmocnienia do maksimum wysiłku, gdyż byle jaką pracą nie wypracujemy niezbędnego dla wszystkich standardu życiowego. Po trzecie — podniesienia moralności osobistej, przewyższenia egoizmu, obudzenia cnót obywatelskich, ofiarności i życzliwości w stosunkach międzyludzkich.

Poczucie, że bez takiej postawy społecznej nie dokona się poprawa tkwiło od początku u korzeni Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, który zaczął się formować przed dwoma laty, a który przybrał konkretną formę po swym kongresie w maju ubiegłego roku.

PRON dąży od pierwszej chwili swego istnienia do przywołania do wspólnego stołu wszystkich ludzi w Polsce — wszystkich, którzy rozumieją lub pragną zrozumieć potrzeby kraju, warunki jego egzystencji i jego bezpieczeństwa, nasze obowiązki wobec przeszłości i wobec przyszłości.

Nie twierdzimy, że to pragnienie przywołania wszystkich już się nam udało. Nadal pozostają poza naszym ruchem tysiące ludzi zachwyconych swoim protestem i unikających dialogu. Nie uważamy ich za wrogów, w dalszym ciągu pragniemy ich wszystkich zdobyć. Nie rezygnujemy z żadnego Polaka. Używamy się o każdym — nawet o tych, którzy weszli w kolizję z prawem. Bo jeżeli mamy odrodzić Polskę, to musimy zdobyć i złączyć wszystkich.

Namawiamy ludzi do wzmocnienia wysiłku w pracy. Hasła zachęcające do pracy „Żółwia” — która mogła mieć swój sens w okresie przymusowej pracy dla okupanta — przyniosły wiele szkód i to nie tylko materialnych. Człowiek, niestety, łatwo się przyzwyczaja do złej pracy. Taka praca działa demoralizująco zwłaszcza na tych, którzy wchodzi dopiero w dojrzałe życie. Chcielibyśmy, aby działacze PRON-u poczuli się trochę jak ci sprzed 40 lat, którzy mieli nadzieję, że chwila jest „osobliwa” i od niej zależeć mogą dziesiątki przyszłych lat i oblicze przyszłych pokoleń. Praca jest i musi być równocześnie wychowywaniem człowieka. Taki jest w socjalizmie właściwy sens pracy ludzkiej.

Jest tyle do zrobienia w Polsce. W każdej dziedzinie. Nie chodzi tylko o pracę, która przemienia się w towar zapełniający półki sklepowe, czy w dewizy, którymi spłacamy tak bolesnie ciężące długi. Wielkim zadaniem jest praca dla kultury. PRON tej sprawie wiele poświęca uwagi. Chcemy zainteresować ludzi wszystkim: od kultury dnia codziennego, od staranności o język ojczysty, od bogactwa folkloru do najwyższych miar dzieł twórczych.

„Z trudu naszego i znoju Polska powstanie by żyć” — mówiła legionowa piosenka. Z trudu, znoju i krwi powstała zwycięska przed 40 laty. Odmieniona, a jednak ta sama. Trud potrzebny jest nam dziś. Trud i czujność. Nie wolno nam zapominać, że to, co posiadamy — a co zostało zdobyte krwią — jest znowu zagrożone przez siły rewizjonistyczne, których lata powojenne nie umiały niczego nauczyć. A jednocześnie trzeba nam mieć wielką nadzieję, trzeba przewyższyć smutek ufności. Wydobylimy ją z siebie przed 40 laty chociaż otaczały nas ruiny, zgłiszczą i groby. Tym bardziej powinniśmy ją wydobyc dziś, gdy już mamy za sobą duży, przebiegnięty szlak, gdy znamy swoje błędy, ale i swoje osiągnięcia. (PAP)

Dokonczenie ze str. 1

ludnie przed Pomnikiem Armii „Poznań” odbyła się uroczysta odprawa wart Garnizonu poznańskiego. Po dokonaniu przez gładu zgromadzonych pododdziałów wartowniczych przez oficera inspekcyjnego Garnizonu odbyła się odprawa wart, podczas której dokonano również zmiany wartowników na posterunku honorowym przed pomnikiem upamiętniającym czyn zbrojny żołnierzy polskich z Września 1939.

Na płycie pomnika delegacja reprezentująca społeczeństwa Poznania i województwa złożyła wianki kwiatów. W skład delegacji wchodził przedstawiciel władz politycznych i administracyjnych, rad narodowych, PRON i organizacji społecznych oraz Wojska Polskiego.

Uroczystość przed Pomnikiem Armii „Poznań” zakończyła defilada, (lad)

DELEGACJE PRZYJACIÓŁ OPUSZCZAJĄ POZNAŃ

Z okazji obchodów 40-lecia Polski Ludowej przebywały w Poznaniu delegacje partyjne z Bułgarii, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego. Delegacji Okręgowego Komitetu Bułgarskiej Partii Komunistycznej w Płowidwie przewodniczył członek egzekutywy OK BPK — Enio Schilev, a na czele delegacji z Południowo-Morawskiego Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Brna stoi sekretarz KW KPCz z Brna — Mirosław Zajíc, a na czele delegacji Charkowskiego Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy — sekretarz KO KPU — Nikołaj Skidan.

Wczoraj członkowie delegacji z zaprzyjaźnionych z Poznaniem miast zwiedzili muzeum w zamku w Kórniku oraz tamtejsze arboretum. Następnie udali się do Kombinatu PGR w Łęknicy i Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Śnieciskach. Interesowali się produkcją rolną oraz warunkami socjalnymi życia rolników. Delegacjom towarzyszył m. in. konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu — Genadij Zylcow.

Dzisiaj delegacje partyjne z Brna, Płowidwu i Charkowa opuszczają Poznań. (bg)

KALISKIE

W województwie kaliskim kulminacyjnym punktem obchodów Święta Odrodzenia był sobotni uroczysty koncert zorganizowany w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu przez Komitet Obchodów 40-lecia Polski Ludowej i Radę Wojewódzką PRON. Wzięli w nim udział weterani ruchu robotniczego, uczestnicy walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, przedstawiciele produjących załóg pracowniczych, delegacje organizacji społecznych, młodzież i żołnierze. Obecni byli również: członek Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW PZPR w Kaliszu Janem Janickim, członkowie WK ZSL z prezesem WK Edmundem Jamrozem, członkowie WK SD z sekretarzem WK Stanisławem Janiszukiem, a także przewodniczący WRN Janusz Michocki i RW PRON Roman Glowacki wojewoda kaliski płk. dypl. Kazimierz Buczman. Przybyli również przebywający w Kaliszu delegacje partyjne z Charkowa i Erfurtu.

Uroczystym akcentem koncertu była dekoracja zasłużonych działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych wysokimi odznaczeniami państwowymi, Orderem Sztandaru Pracy II Klasy udekorowano Arkadiusza Marciniaka, — długoletniego działacza społecznego i gospodarczego z Pleszewa, radnego WRN. Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: Mieczysława Andrzejewskiego, Stanisława Drobnińskiego, Urszulę Gaworzewską, Stanisława Goździewicza, Stefanię Janio, Wojciecha Jareckiego, Stanisława Knycyasa, Mariana Przygodzkiego, Jacka Ratajczaka, Romana Witkowskiego, Wojciecha Urbaniaka, Zdzisława Szukalskiego.

Kilkudziesięcioosobowej grupie zasłużonych działaczy społecznych, politycznych i gospodarczych odznaczono „Medalami 40-lecia PRL”.

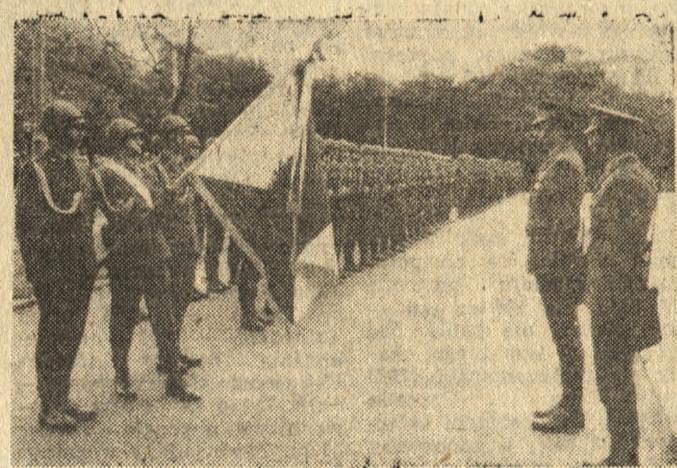
W okolicznościowym wystą-

W Święto Odrodzenia Wielkopolanie oddali hołd bohaterom

pieniu przewodniczący WRN w Kaliszu Janusz Michocki na wiał do pierwszych lat powojennych, tworzenia się zrebów władzy ludowej i okresu odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Obecne trudności nie mogą przesłaniać niezaprzeczonego dorobku Polski Ludowej w 40-leciu, postępu cywilizacyjnego i kulturalnego, który dokonał się w naszym kraju od ogłoszenia Manifestu PKWN.

W części artystycznej zatulowanej „Najpiękniejsze kwiaty ludowej Ojczyźnie” wystąpili artyści kaliskiego teatru oraz zespoły amatorskie ruchu artystycznego.

W przeddzień 22 lipca w gmachu KW PZPR w Kaliszu z Egzekutywą KW spotkali się weterani ruchu robotniczego, organizatorzy organów ludowej administracji państwowej na Ziemi Kaliskiej. Grupa zasłużonych działaczy robotniczych wręcono wysokie odznaczenia państwowe. M. in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano Władysława Turka, a Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski — Zenona



Fragment uroczystej odprawy wart przed Pomnikiem Armii „Poznań”

się z załogami zakładów pracy, odwiedzają przebywającą w Koniach młodzież, prowadzą rozmowy z władzami polityczno-administracyjnymi Ziemi Kaliskiej. Delegacji z Charkowa przewodniczący I zastępca Przewodniczącego Obwodowego Komitetu Wykonawczego w Charkowie Jurij Iwanowicz Kucajew.

Na czele delegacji z Erfurtu stoi przewodniczący Rady Okręgu Richard Gothe. (msj)

KONIŃSKIE

Z okazji Święta Odrodzenia w minioną sobotę i niedzielę w wielu miejscowościach województwa konińskiego odbywały się imprezy sportowe, rekreacyjne, kiermasze, występy estradowe. (les)

LESZCZYŃSKIE

Podsumowanie i prezentacja dorobku Ziemi Leszczyńskiej w 40-leciu Polski Ludowej, uhonorowanie leszczyńców, którzy wnieśli znaczący wkład w pomaganie wartości ekonomicznych, społecznych i kulturalnych regionu, a



Repr. „Głos” — R. Królak

Polaka. Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: Józef Bazela, Józef Bonusiak, Adolf Kasperuk, Marian Kowalski, Czesław Lebski, Anna Luczak, Jerzy Mazurek, Irena Pilich-Pilichowicz, Czesław Puchalski, Zofia Sawicka, Barbara Suwała.

W miejscach pamięci narodowej złożono wianki kwiatów i zapalono znicze.

Wczorajszy dzień mieszkańcom województwa kaliskiego upłynął na licznych imprezach kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych.

W Ostrowie Święto Odrodzenia uczczono uroczystą sesją Miejskiej Rady Narodowej. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych miasta z I sekretarzem KM PZPR Bronisławem Kociembą i prezydentem miasta Grzegorzem Woźnym. Obecni byli działacze PRON, organizacji społecznych i młodzieżowych, kombatancki i weterani ruchu robotniczego. W sesji wzięła również udział delegacja z zaprzyjaźnionego z Ostrowem Nordhausen w NRD, której przewodniczył I sekretarz KP NSPJ Arthur Swatek. W trakcie sesji 50 za służonych dla miast osób wpisano do „Honorowej Księgi Ludzi 40-lecia PRL w Ostrowie”.

Na grobach działaczy robotniczych — Franciszka Dziągwy, Stanisława Starowskiego i Floriana Stelmaszczyka złożono symboliczne wianki kwiatów.

W trakcie uroczystego plenarnego posiedzenia Komitetu Zakładowego PZPR w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Kaliszu grupie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, uczestnikom walk o utrzymanie władzy ludowej wręczono honorowe wyróżnienia. (msj)

Na obchody 40-lecia Polski Ludowej przybyli do województwa kaliskiego delegacje partyjne z zaprzyjaźnionych z Kaliszem: Charkowa i Erfurtu. W trakcie pobytu goście radzieccy i z NRD spotykają

nią Polski: — Bogdana Baranowskiego, Władysława Barankowiaka, Bronisława Budzińskiego, Marcina Chmielowca, Franciszka Gajewskiego Cecylię Helińską, Pelagie Klonowską, Zenona Młyńskiego, Bogumiła Pajkerta i Edmunda Stróżyne. Ponadto Konsula Generalnego ZSRR w Poznaniu Iwana Tkaczenkę i sekretarza KO NSPJ w Suhl Hansa Albrechta odznaczono honorowymi odznakami „Za Zasługi dla Województwa Leszczyńskiego”.

Tego samego dnia w Wojewódzkim Domu Kultury w Lesznie otwarto wystawę prezentującą dorobek Ziemi Leszczyńskiej w 40-leciu Polski Ludowej.

W minioną sobotę i niedzielę na terenie województwa leszczyńskiego odbyły się również liczne imprezy kulturalne i sportowe. (ar)

PILSKIE

Uroczystym apelem poległych oraz złożeniem wieńców i kwiatów na cmentarzu wojennym w Leszku w zainaugurowano w Pilsku roczne obchody Święta Odrodzenia Polski Ludowej. Na mogiłach poległych w II wojnie światowej spoczęły kwiaty od społeczeństwa województwa pilskiego, Konsulatu Generalnego ZSRR w Szczecinie oraz żołnierzy i oficerów Północnej Grupy Wojsk Radzieckich, społeczeństwa zaprzyjaźnionego z regionem nadnoteckim — okręgu Schweringin oraz mieszkańców Pily. Kwiaty złożyli również delegacje organizacji społeczno-politycznych, młodzieżowych pilskich szkół i zakładów pracy. W godzinach popołudniowych przedstawiciele wojewódzkich władz polityczno-administracyjnych spotkali się z grupą zasłużonych dla regionu ludzi. Dokonano aktu dekoracji odznaczeniami państwowymi i regionalnymi Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano Stanisława Betschera — działacza społeczno-politycznego ze Złotawa, Adama Hochmanna — byłego dyrektora Studium Wychowania Przemysłowego w Walcu, Władysława Lichwę — członka Związku Inwalidów Wojennych z Pily i Jana Bernackiego — członka Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z Wyrzyska. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymało 18 osób, a złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi wręczono 11 osobom, 4 osoby udekorowano medalami 40-lecia.

Tradycyjnie dokonano wpisów do księgi ludzi zasłużonych dla rozwoju województwa pilskiego. Zaszczycił ten przypadek 14 pilanów, 10 mieszkańców regionu uhonorowano nagrodami Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — za szczególne osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki i kultury. W dziedzinie kultury przyznano 4 nagrody w tym jedną zespołową, w dziedzinie techniki 6 nagród — wszystkie zespołowe.

Podniosłym momentem wczorajszego spotkania była dekoracja odznaczeniami regionalnymi przybyłych na uroczystości rocznicowe w Pilsku — gości zagranicznych Złotą odznaką za zasługi w rozwoju województwa pilskiego otrzymał Hainz Ziegner I sekretarz Komitetu Okręgowego NSPJ w Schwerinie, a srebrne Rudj Flack — przewodniczący Okręgowej Rady Narodowej w Schwerinie i Herbert Schläge — konsul generalny NRD w Szczecinie.

Złotą odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Pilskiego” przyznano również konsulowi generalnemu ZSRR w Szczecinie W. I. Basanowu.

W ramach obchodów 40-lecia Polski Ludowej, w sobotę w Pile na Placu Zwycięstwa odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Miejskiemu Urzędowi Spraw Wewnętrznych. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa i miasta oraz społeczeństwa Pily, które sztandarów ufundowało. (jot)

Socjalizm siłą współczesności

Tezy przemówienia N. Tichonowa

Dla komunistów, ludzi pracy Związku Radzieckiego i innych państw wspólnoty socjalistycznej jubileusz Polski Ludowej jest świętem bliskim i wspólnym. Z całego serca, po bratersku gratulują oni i życzą narodowi polskiemu nowych wielkich osiągnięć.

Gratulacje i życzenia sukcesów w socjalistycznym rozwoju kraju, pomyślności i szczęścia dla narodu polskiego przekazuje sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Konstantin Czernienko.

Wyrażamy braterskie uczucia dla PZPR — awangardy ludzi pracy w Polsce i solidaryzujemy się z jej wysiłkami skierowanymi na umocnienie i zdobycie socjalizmu, utrwalenie w Polsce pozycji postępowej ideologii klasy robotniczej — marksizmu — leninizmu.

Droga, którą przebyła Polska Ludowa w 40-leciu nie była łatwa i prosta. Imperialiści niejednokrotnie próbowali podważyć podstawy socjalizmu w Polsce, przeszkodzić w socjalistycznym rozwoju, zawrócić bieg historii. Wydarzenia ostatnich lat wyraźnie potwierdzają, że przeciwnik klasowy,

aby osiągnąć ten cel nie zawahał się przed niczym.

Z satysfakcją można stwierdzić, że stosunki radziecko-polskie obejmują szeroki wachlarz wzajemnych powiązań w dziedzinie polityki i gospodarstwa, nauki, kultury, ideologii, spraw międzynarodowych i obrony naszych państw. Czynnikiem określającym tę współpracę jest ściśle współdziałanie KPZR i PZPR.

W stosunkach krótkim okresem socjalizm umocnił się w wielu krajach, stał się żywotną sprawą dla ich narodów i przekształcił się w potężną siłę współczesności. Powstały i rozwijają się stosunki międzynarodowe nowego typu, których podstawą jest poszanowanie suwerenności, jedność ideologiczna, wspólnota celów, przyjaźniowska wzajemna pomoc.

Sprawie bezpieczeństwa socjalizmu niezawodnie służy Układ Warszawski, którego 30 rocznica powstania przypada w przyszłym roku.

Dynamicznie rozwija się współpraca państw socjalistycznych w ramach RWPG, którego rola znacznie wzrasta we współczesnym świecie. Uwido-

Dokończenie na str. 6

Ustawa amnestyjna szansą powrotu do normalnego życia

Tezy wystąpienia posłanki E. Kemparowej

— Rok 40-lecia Polski Ludowej przyniósł dalszy, bezsporny postęp w normalizacji życia narodu, w umacnianiu państwa w przywracaniu ufania społeczeństwa do władzy.

— Apel Rady Krajowej PRON o uchwalenie amnestii z okazji 40-lecia PRL odbił się szerokim echem wśród Polaków. Wyszedł naprzeciw ich oczekiwaniom i nadziejom. Oczekiwaniom — na kolejny krok władzy ludowej w kierunku przywracania społeczeństwu tych, którzy z różnych powodów i w różnych okolicznościach uwikłali się w działania sprzeczne z prawem oraz z interesami narodu i państwa, nadziejom — na dalszy postęp w osiąganiu porozumienia narodowego.

— Dobrym dowodem postępu w jednoczeniu się Polaków wokół najbardziej żywotnych wspólnych interesów państwa i narodu są wyniki wyborów do nowych rad narodowych. Zdecydowana większość społeczeństwa opowiedziała się w dniu 17 czerwca br. za spokojem, pracą, ładem i porządkiem w kraju.

— Projektowana ustawa o amnestii ma szeroki zasięg. W zakresie przestępstw popełnionych do dnia 21 lipca 1984 r. — z powodów politycznych — dotyczy ona m. in. czynów zmierzających do obalenia przemocą ustroju PRL. Darowaniu podlegają będą wszystkie wymierzone prawomocnie kary pozbawienia wolności bez względu na ich wymiar. Wszystkie prowadzone w takich sprawach postępowania przygotowawcze lub sądownicze zostaną umorzone. Amnestia nie będzie miała zastosowania do najgroźniejszych zbrodni skierowanych przeciwko interesom politycznym państwa, w tym zdrady ojczyzny, szpiegostwa i sabotażu.

— Jednocześnie wszystkie osoby, które dopuściły się z powodów politycznych przestępstw wymienionych w ustawie, jeśli nie są znane organom ścigania, bądź nie przedstawiono jeszcze tym osobom zarzutów — mogą w okresie do końca br. dobrowolnie zgłosić się ujawniając rodzaj, czas i miejsce popełnionego czynu i składając oświadczenie, że zaniechały przestępczej działalności. Dobrowolne zgłoszenie się do organów ścigania, bądź w przypadkach pozostawiania za gra-

nieją — do polskich przedstawicielstw dyplomatycznych lub konsularnych — zapewnia skorzystanie z dobrodziejstwa amnestii.

— Szeroki jest zakres amnestii wobec sprawców przestępstw gospodarczych, wojskowych i skarbowych, popełnionych przed 21 lipca br. z innych powodów, aniżeli polityczne. Przewiduje się darowanie prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności do lat 2 i kar ograniczenia wolności oraz zlagodzenie o połowę kar pozbawienia wolności w wymiarze do lat 3. Odpowiednio też podlegały by umorzeniu prowadzone już postępowania karne.

— Amnestia nie znajdzie zastosowania odnośnie łapownictwa, i płatnej protekcji, spekulacji, sprawców wypadków komunikacyjnych, w tym drogowych, o groźnych następstwach, spowodowanych w stanie nietrzeźwości; amnestia nie obejmie również recydywistów.

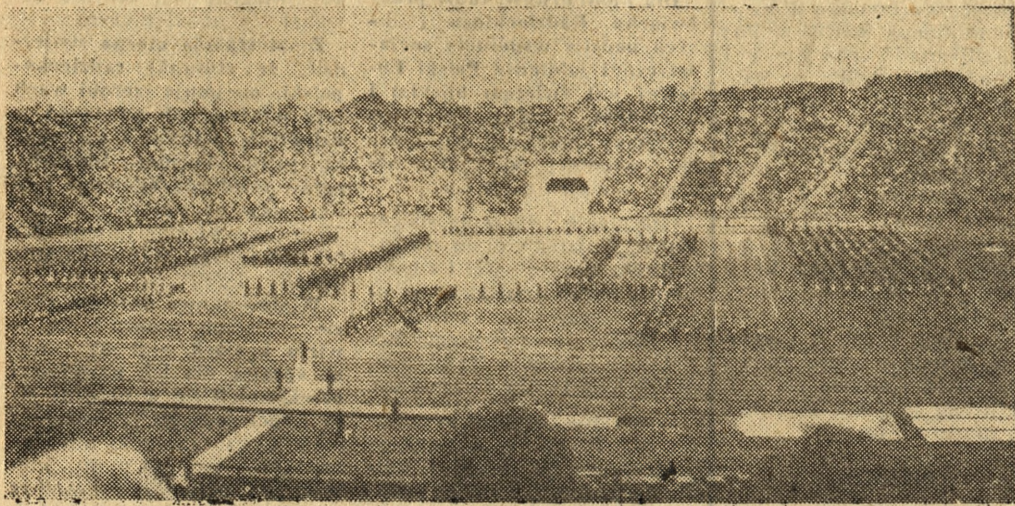
— Projekt ustawy zakłada również przebaczenie i puszyczenie w niepamięć wszystkich wykroczeń popełnionych przed 21 lipca br. z powodów politycznych lub na tle konfliktów społecznych i darowanie niewykonanych dotąd kar. Darowane zostałyby także kary aresztu i ograniczenia wolności w sprawach o inne wykroczenia, z wyłączeniem jednak wykroczeń o charakterze spekulacyjnym.

— Projekt ustawy o amnestii zakłada również umorzenie postępowania przed Trybunałem Stanu w przedmiocie odpowiedzialności konstytucyjnej za czyny popełnione przed wejściem w życie ustawy o Trybunałe Stanu. Powszechnie stosowana jest sada, iż prawo nie działa wstecz. Zarazem jednak wnioski zawarte w uchwale Sejmu o omawianym przedmiocie służą już i będą służyły w przyszłości doskonaleniu rządzenia państwem.

— Zastosowanie amnestii nie jest bezwarunkowe. W stosunku do tych, którzy w okresie do końca 1986 r. popełnią nowe umyślne przestępstwo podobne, za które orzeczona zostanie kara pozbawienia wolności — dobrodziejstwo amnestii zostanie uchylone. Darowane lub zlagodzone kary zostaną wykonane, a umorzone postępowania karne będą podjęte.

Wspaniałe widowisko w Warszawie na Stadionie X-Lecia

Nasz dom — Ojczyzna — Polska



Fragment widowiska „Nasz dom — Ojczyzna — Polska”.

CAF fot. — Szyperko

(PAP) Na Stadionie X-Lecia w Warszawie odbyło się wielkie świąteczne spotkanie mieszkańców stolicy. Wielotyśięcna widownia wypełniła przedstawicieli robotniczych załóg, weterani walki i pracy; szczególnie licznie przybyła młodzież z Warszawy i innych województw kraju, a wraz z nią jej rówieśnicy z krajów socjalistycznych, prze-

bywający w naszym kraju na wakacjach.

Obecni byli członkowie kierownictwa najwyższych władz partii i państwa z I sekretarzem KC PZPR, premierem gen. armii Wojciechem Jaruzelskim.

Obecne były także delegacje rządowe z bratnich krajów socjalistycznych, które przybyły na obchody 40-lecia naszej Ojczyzny.

Na ogromnej płycie stadionu kilka tysięcy wykonawców prezentowało plenerowe widowisko zatytułowane „Nasz dom — Ojczyzna — Polska”. Było ono artystyczną syntezą miniego 40-lecia. W bogatej mozaice obrazów o metaforycznym charakterze ukazany został trud odbudowy i budowy kraju, chwala oręża polskiego i głęboki patriotyzm narodu.

państw socjalistycznych, z którym łączy nas serdeczna, sprawdzona w najcięższych próbach przyjaźń.

Przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów — gen. armii Wojciech Jaruzelski (tekst przemówienia zamieszczamy na str. 2 i 4).

Następnie zabrał głos przewodniczący Rady Krajowej PRON Jan Dobraczyński (tekst przemówienia zamieszczamy na str. 4).

Z kolei przemawiał przewodniczący delegacji radzieckiej — premier Nikołaj Tichonow (tekst przemówienia zamieszczamy na str. 5 i 6).

Na zakończenie Sejm przyjął jednogłośnie uchwałę w związku z 40-leciem Polski Ludowej w której czytamy m. in.:

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zwraca się do wszystkich Polaków w kraju i za granicą, by swoją pracą i postawą wspomagali rozwój Ojczyzny, ochraniając jej dobre imię, przeciwstawiali się wszelkiemu, co szkodzi jej interesom. (PAP)

Socjalizm siłą współczesności

na drodze realizacji swych hegemonistycznych dążeń.

Związek Radziecki jest gotów do rokowań na temat ograniczenia i redukcji zbrojeń jądrowych.

Jednym z najbardziej pilnych obecnie problemów jest niedopuszczenie do rozpętania wyścigu zbrojeń w Kosmosie. W rozwiązaniu tego problemu

w jednakowym stopniu zainteresowane są wszystkie narody.

W walce o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego w jednym szeregu kroczy Związek Radziecki, Polska Ludowa i wszystkie kraje wspólnoty socjalistycznej. Tą drogą będziemy zdecydowanie kroczyć i w przyszłości. (PAP)

Na Grobie Nieznanego Żołnierza złożono wieniec „Od narodu”

Dokończenie ze str. 1

szawskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Jerzy Skalski.

Gen. W. Jaruzelski przywitał się z żołnierzami. Przy dźwiękach hymnu narodowego na maszt została podniesiona flaga Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W tym czasie nad Wisłą oddano 24 salwy artyleryjskie.

Po odegraniu hymnu narodowego i wciągnięciu flagi państwowej na maszt dokonano zaprzysiężenia wart; fanfaryści wykonali sygnał „służba wartownicza”.

Następnie na honorowym posterunku przy Grobie Nieznanego Żołnierza dokonano zmiany wart.

Podczas uroczystej odprawy wart garnizonu m. st. Warszawa gen. armii Wojciech Jaruzelski, Henryk Jabłoński, marszałek Polski Michał Żymier-

ski, Roman Malinowski, Edward Kowalczyk, Jan Dobraczyński, gen. broni Florian Siwicki i gen. broni Józef Kamiński złożyli na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec „od narodu” — z białych i czerwonych goździków ułożonych w kształt godła narodowego Orła Białego. Wieniec ten jest wyrazem hołdu składanego w lipcowe święto boju wnikom o wolną, socjalistyczną Polskę.

Po złożeniu wienca członkowie najwyższych władz dokonali wpisu w księdze pamiątkowej. Pod tekstem: „W 40 rocznicę narodzin Polski Ludowej — w hołdzie tym, których walka, służba i praca urzeczywistniła ideały Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego” — podpis złożył gen. armii Wojciech Jaruzelski. Uroczystość zakończyła defilada. (PAP)

W. Jaruzelski przyjął przewodniczących delegacji państw socjalistycznych

(PAP) I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się wczoraj w gmachu KC PZPR z przewodniczącymi delegacji partyjno-państwowych przybyłych do Warszawy na obchody 40-lecia Polski Ludowej: Związku Radzieckiego — Nikołajem Tichonowem, Bułgarii — Czudomirem Aleksandrowem, NRD — Egonem Krenzem, Rumunii — Gheorghe Radulescu, Węgier — Istvanem Sarlosem, Czechosłowacji — Josefem Korczakiem.

W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Obecni byli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Józef Czyrek, Tadeusz Porębski, Zbigniew Messner i Stefan Olszowski.

Sport-sport-sport

Wspaniałe rekordy świata:

* 104,80 m w rzucie oszczepem U. Hohna

* 207 cm w skoku wzwyż L. Andonowej

Wspaniałe rekordy świata w rzucie oszczepem mężczyzn i skoku wzwyż kobiet przyniosły piątkowe zawody lekkoatletyczne „Dzień Olimpijski” w Berlinie. Reprezentant NRD Uwe Hohn jako pierwszy na świecie pokonał granicę 100 m, uzyskał wynik 104,80 cm. Kolejna granica ludzkich możliwości została pokonana. Hohn poprawił rekord świata Toma Petronofa (Amerykanina) — 99,72. W tym sezonie Hohn miał już wynik 99,52.

Drugi wspaniałą rekord świata padł w skoku wzwyż kobiet. Ustanowiła go lekkoatletka Bułgarii Ludmila Andonowa, uzyskując 207 cm. Poprzedni rekord należał do zawodniczki radzieckiej Tamary Bykowej i był gorszy od obecnego o 2 cm. W konkursie tym uczestniczyła również T. Bykowa. Była rekordzistka świata musiała zadowolić się drugim miejscem pokonując poprzeczkę na wysokości 198 cm. Na dalszych miejscach uplasowały się Susana Helm i Andreea Bienias (obie z NRD) oraz Steska Kostadinowa (Bułgaria) — wszystkie po 196 cm.

Podobnie jak skok wzwyż kobiet również na niespotykanym, wysokim poziomie stał bieg na 100 m ppł — choć rekordy nie padły. Najszybszymi w tym biegu okazały się reprezentantki NRD Bettina Jahn i Cornelia Reifsthal. Zwycięzcy osiągnęły 12,93 sek., a zdobywcy drugiego miejsca ustąpili jej tylko o 0,04 sek. Na miejscu trzecim sklasyfikowana została Bułgarka — niedys-

rywalka naszej rekordzistki świata Grażyny Rabsztyń — Jordanka Donkowa — 12,65 sek.

Piątkowe zawody dostarczyły sporo emocji, przyniosły kilka niespodzianek, a także dobre wyniki w innych konkurencjach. Startująca ekipa polska spisała się niestety, słabo Polacy przyjechali do Berlina w mocno okrojonym składzie. skromniejszym od wcześniej zapowiadanego. Duża w tym wina PZLA, który zbyt późno zawiadomił kadrowców. Kilku z nich otrzymało telegramy w chwili, kiedy z Okęcia startował samolot...

Sensacją było niezaliczenie przez rekordzistę i mistrza świata w skoku o tyczce Siergieja Bubki (ZSRR) pierwszej wysokości — 5,5 m. Przy pierwszej próbie stracił poprzeczkę nogą, a w dwóch na następnych nie zdołał wznieść się na wysokość poprzeczki.

Pasioniacy pojedynkę między reprezentantkami NRD odbył się w skoku w dal. Heike Daute miała 7,32 m., mając również skoki 7,07 i 7,10 m. Druga Heilga Radtke również pokonała granicę 7 m — 7,07. Natomiast w rzucie młotem reprezentantów ZSRR przedzielił Fin Juha Tainen. Zwyciężył Jurij Tamm — 82,02 przed Tainenem — 80,42 i nieoczekiwanie dopiero trzecim Siergiejem Litwinowem — 80,18. Tylko ta trójka zawodników pokonała granicę 80 m. Zapowiadany wcześniej Jurij Sedych nie startował.

Nie przyniósł powodzenia start polskim sprinterom. W biegu na 100 m jedynie Ar-

kadiusz Janiak zdołał zakwalifikować się do finału „B”, w którym też nie odegrał po ważniejszej roli. W swej serii eliminacyjnej zajął drugie miejsce 10,64. Leon Leśniewski był trzeci — 10,75 a Marek Hulbój, siódmy — 10,92. Był to reprezentanci Legii Warszawa. Natomiast kadrowicz Krzysztof Zwoliński w swym przedbiegu był piąty 10,82, a Czesław Pradziński w innym biegu — czwarty 10,73. Nie powiodło się również Iwonie Pakule (Legia), która była piąta w biegu eliminacyjnym — 11,82.

Natomiast Wojciech Zawia w eliminacjach 110 m ppł. był czwarty — 14,13. W biegu płotkarskim kobiet na 100 m Elżbieta Szulc była szósta — 14,20. Nasi zawodnicy w biegach na najkrótszym dystansie — w sprintach i przez płotki nawiązywali równą walkę z rywalami zaledwie do połowy dystansu. Po tem przeciwnicy byli już zdecydowanie szybsi.

Druga część lekkoatletycznego Dnia Olimpijskiego odbyła się w sobotę na kameralnym stadionie lekkoatletycznym w Poczdamie. I podobnie jak w piątek padło wiele znakomych wyników. I również jak w piątek, bardzo słabo spisali się nasi lekkoatletcy.

Najlepszym rezultatem zawodów był wynik Marity Koch, która przebiegła 200 m w czasie 21,71. Rezultat ten jest równy jej rekordowi świata. Również Baerbel Woockel (NRD) uzyskała czas poniżej 22 sek. — 21,85. Marlies Goehr była trzecia — 22,22. (o-jz)

Zwycięstwo szpadzistów

W Budapeszcie zakończył się Turniej Przyjaźni w szermierce. W ostatnim dniu imprezy odbywały się walki drużynowe w szpadzie i florecie kobiet. W turnieju szpadowym najlepszą drużyną okazała się reprezentacja Polski, która w finałowym pojedynku pokonała NRD 8:2. Trzecie miejsce wywalczyli szermierze ZSRR wygrywając z CSRS 9:5.

Polskie florecistki, które występowały w finałowej czwórce, w meczu o trzecie miejsce przegrały z NRD 4:9. Turniej wygrały florecistki Węgier zwyciężając w decydującej rozgrywce ZSRR 9:2.

(o-jz)

W „Turnieju Przyjaźni”

Szczypiorniści na trzecim miejscu

(PAP) Bardzo dramatyczna była końcówka „Turnieju Przyjaźni” w piłce ręcznej mężczyzn, który odbywał się w kilku miastach NRD. W meczu o 3 miejsce Polacy, podgrzewcy, pokonali Węgrów 22:21 (18:18, 9:12). Był to bardzo dramatyczny mecz. Węgrzy dwukrotnie prowadzili aż 5 bramkami (7:2, 12:7). Nasi reprezentanci odrabiali jednak straty. Najlepiej w ze-

spole polskim grał zdobywca 7 goli Daniel Waszkiewicz.

W spotkaniu o pierwsze miejsce zespół NRD wygrał z ZSRR 18:17 (6:8). Zespoły, które zajęły dalsze lokaty rywalizowały w Schwerinie. W meczu o 5 miejsce Bułgaria wygrała z drugą reprezentacją NRD 25:22 (12:11), a drużyna CSRS wygrała z Kubą 32:20 (16:11) w pojedynku o 7 miejsce.

Piłkarski Puchar Lata

(PAP) W rozgrywkach o Puchar Lata w piłce nożnej Górnik Zabrze pokonał FC Nuern-

berg 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Andrzej Zgutezyński w 71 min.

Drużyna GKS Katowice rozegrała swój kolejny mecz w Innsbrucku, uzyskując w spotkaniu z miejscową drużyną SSW wynik remisowy 0:0.

IMP na żużlu

R. Jankowski zdeklasował rywali

Czwierćfinał żużlowych IMP'84 rozegrany na torze w Ostrowie nie przyniósł spodziewanych emocji. Supremacja asa autowego leszczyńskiej Unii i narodowej reprezentacji — Romana Jankowskiego ani przez moment nie podlegała dyskusji. Startujący na klubowym „Godzenie” zdobywca „Złotego Kasku”, błyskawicznie tuż po starcie rozstawał się z rywalami i spokojnie kontrolując przebieg wydarzeń na torze powiększał systematycznie przewagę.

Trudów turnieju nie wytrzymał nestor polskich żużlowców Paweł Waloszek (Śląsk Świętochłowice), który szansę awansu zaprzepacił upadkiem w IV serii startów. Wylimitowanie reprezentantów kraju — Jana Krzystyniaka i Marka Kępy trudno nazwać sensacją, bowiem od dłuższego okresu

obaj przeżywają wyraźny kryzys formy. Interesujący przebieg miał barażowy wyścig o VII premiowane awansem miejsce. Prowadził w nim Kazimierz Wójcik (Start Gniezno), ale na wirażu z trudem opanował motocykl i natychmiast zdołał wykorzystać błąd gnieźnianina.

Oficjalne rezultaty turnieju w Ostrowie: 1. R. Jankowski (Unia Leszno) 15 pkt., 2. E. Błaszak (Stal Rzeszów) 12 pkt., 3. J. Stachyra (Stal Rz.), 4. J. Brucheiser (Ostrowia), 5. F. Jaziewicz (Ostrowia), 6. St. Żeromski (Falubaz Z. Góra) — wszyscy po 10 pkt. 7. E. Miastkowski (Apator Toruń), 8. W. Heliński (Unia L.), 9. K. Wójcik (Start G.) wszyscy po 8 pkt. Najlepszy czas 73,4 sek. — uzyskał w XIX wyścigu R. Jankowski. Widzów 6 000.

PECH S. KOWALSKIEGO

17-letni wychowanek Unii

Leszno (syn tragicznie zmarłego w 1978 roku człowiego żużlowca tego klubu Jerzego Kowalskiego) — Stanisław, doznał na torze w Ostrowie ciężkiej kontuzji ramienia, która pod znakiem zapytania stawia dalszą jego sportową karierę.

UCZNIOWIE E. JANCARZA W FINALE

Podopieczni trenera Edwarda Jancarza — juniorzy ze Stali Gorzów zwyciężając na torze gnieźnieńskim Startu zakwalifikowali się do finału tegorocznej edycji drużynowych, młodzieżowych mistrzostw Polski. W I grupie eliminacyjnej przewaga gorzowian nad zespołami Unii Leszno, Startu Gniezno, Ostrowia i Falubazu Zielona Góra była wręcz przyniatająca.

(jp)

Praca

Mezyczyn dorywczo zatrudni gospodarstwo rolne. Lusowo, Nowa 5. Dojazd: pęta „Ogrody” autobusem 102. 19938g

Do zbioru porzeczek zatrudnie od 23 lipca. Zakopińska 170. 17945g

Malarzy rencistów, emerytów, uczniów przyjąć. Poznań, Osiedle Piastów skie 45 m. 8, w godz. 18-18. 18522g

Złode tyńki wewnętrzne, materiał posładam. Oferty Skórzewo, Kolejowa 2a. 15475g

Przyjmie prace, warunek mieszkanie, (pr. jaz. kat. B). Oferty 15786g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupno

Nową odzież i buty zagraniczne kupię. Warszawa tel. 47-73-96. 2068-K2

Fortepian kupię. Oferty 16249g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię lub wydzierżawię rozeń do kurczaków na m-c IX-XII/84 oraz maszyny do produkcji wafli tortowych i lodów. Oferty 15837g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sax alt firmy „BS” kupię. Oferty 16286g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaz

Magnetofon „Technica” Deck. Tel: 67-84-46.

Sprzedam lub zamienie prasę wysokiego zgniotu do słomy (nowa) na ciągnik C-385. Jan Sianos Sasinowo gm. Mostna. 18304g

Sprzedam dwie kucharki używane na gaz miejski, ziemny, tel. 22-17-54. 18026g

Maszynę do waty cukrowej — sprzedam. Skwieżyna, tel. 164, po 18. 2244-K2

Imprezę Autodrom — Carting (10 autek elektrycznych) sprzedam. Chorzów, tel. 413-602. 2212-K2

Kłosa brzozy ogólnospowyzyczej, dobry punkt, możliwość dostawienia szraganu. Oferty 16895g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Ciągnik 330, rocznik 1984. Września, Jasna 9 (sklep jezioro). 18388g

Sprzedam brylant 0,5 kara. Oferty 18496g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kurtkę nową z lśków srebrnych i brązowych Suchy Las ul. Jagodowa 8. 14034g

Suknie ślubna sprzedam. Os. Kopernika, ul. Newtona 4B m. 24. 14082g

Sprzedam gezejniki blazane. Przeźmierowo — Wiosny Ludów 27. 14141g

Sadzonki chryzantem. Zarzeczny — Radajewo, 62-003 Biedrusko. 7756g

Poszukuję odbiorców asparagusu. Czerwonak. Żródłana 35a. 18278g

Sprzedam dachówkę karpiówkę — 2000 szt., rury kamionkowe 200 mm — 100 szt. Oferty 18497g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam miódarkę Goleczewo — ogródnictwo — Tysiąclecia 14. 15472g

Spacerówkę mało używaną (NRD), tel. 858-97. 14177g

Taksometr, tel. 446-28. 14608g

Sprzedam meble przedwojenne. Ostrow Wlkp., tel. 314-83 (wieczorem). 14630g

Sprzedam biblioteczkę i witrynke, tel. 778-113. 14716g

Sprzedam bonv PeKaO. Oferty 15323g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 4 opony 155SR12 Radial Ply z obręczami. Oferty 16946g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Motorzacyjne

Sprzedam 1980 sprzedam lub zamienie na osobowy, tel. 77-54-39. 15858g

Zamienie Poloneza (odbiór Polmozybi) na nową Skodę. Tel. 87-19-16. 15792g

Zamienie Skodę 106 S, 10-miesięczną na nowa Daclę, Fiata 1250 za dopłatą. Oferty 15901g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie Fiata 125p (część cłowa blacha do remontu) i Fiata 126p — odbiór Polmozybi — na Polone za 1982 r., po malw przebiegu Tel. 791-493 po 16. 16045g

Sprzedam Sytne 104, stan dobry, ul. Głogowska 168A m. 4. 18243g

Sprzedam Zastawę 1100 lub zamienie na nowego 126p. Oferty 18051g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Lokale

Gdańsk — Zaspą zamienie M-4, 3 pokoje, telefon na równorzędne w Poznaniu. Oferty 14706g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kto na Wildzie wynajmie pokój starszej pani. Osobie samotnej zapewnią opiekę, tel. 33-21-10 po 13. 14035g

Kupię lub wydzierżawię pomieszczenie na warsztat, może być do remontu. Oferty 14070g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

M-4 Rataje zamienie na 2 mieszkania 2-pokojowe i 1-pokojowe, względnie na dwa mieszkania 1-pokojowe. (Może być kolejno). Oferty 14150g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam M-3, tel. 14-85-70. 14270g

Własnościowe z telefonem, komfortowe 53 m², częściowo z meblami w Ostrowie Wlkp. pilnie sprzedam lub zamienie na Poznań, Ostrow Wlkp., tel. 641-74. 14346g

Poszukuje małego pomieszczenia nadającego się na sklep — dzierżawa. Tel. 33-04-78. 14355g

Kulturalne małżeństwo poszukuje pokoju z używalnościami. Oferty 14385g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie M-2 spółdzielcze na większe. Oferty 14698g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam M-2 Rataje kompletnie umeblowane. Oferty 15410g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mieszkania 3-pokojowe 85 m² w Kościelnie sprzedam. Oferty 15452g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pani poszukuje pokoju. Oferty 15501g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

W Zielonej Górze mieszkanie kwaterynkowe 3 pokoje, zamienie na Poznań. Tel. Zielona Góra 709-88. 15271g

Wynajmę mieszkanie samotnej pani, może być z dzieckiem w zamian za opiekę 8 i 4-letnimi dziećmi. 15432g

Nieruchomości

Sprzedam dom 40 km od Poznania w kierunku Wrocławia. Po sprzedaży wolne mieszkanie i pomieszczenie warsztatowe. Kowalewska Gdańsk — Oliwa, Paszkiego 9. 881p

Pilnie sprzedam 5.000 m², rozpoczęta budowa warsztatu, uzbrojona, przy E-8, Smochowice. Oferty 18411g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Korzystnie sprzedam z powodu wyjazdu willę wolnostojącą, komfortową, wykończoną, na działce 1100 m² Poznań Podolany Konatkowskiej 30. 18178g

Sołacz — dom jednorodzinny, podpiwniczony, wysoki parter, ogród 300 m², garaż, wygodny i nowoczesny mieszkanie, 2-pokojowe, łazienka i biuro ul. Skryta, blisko zamienie na dom dwurodzinny z ogródkiem. Wronki, Grunwaldzka 76. Oferty 17702g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

DOMAR **DOMAR**

KIERMASZ
MEBLI KUCHENNYCH
w dniach 23. VII. — 28. VII. br.
w Magazynie przy ul. Rembertowskiej (Raszyn)
czynny codziennie w godz. 9 — 17
w sobotę w godz. 9 — 15

Zapraszamy
Przedsiębiorstwo Handlu Art.
Wypożyczenia Mieszkań „Domar”
w Poznaniu 2464-K1

Sprzedam dobry sklep motorzacyjny w Śubiach przy przejściu granicznym. Zbigniew Szczygłowski, Ślubice ul. Sienkiewicza 45/5. tel. 30-36. 13953g

Sprzedam korzystnie przedwojenną, zamieszkałą willę z ogrodem oraz garażem. Szczegółowa informacja telefon 776-827. 13517g

Działkę budowlaną 600 m² Pobiedziska, blisko jeziora, teren uzbrojony Oferty 13195g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam stal — zamienie działkę budowlaną w Kiekrzu na samoohód Dacie. Zastawę Oferty 13855g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zguby

Zaginął szczeniak beżowy chart afgański dnia 16. 7. 1984 r. około godz. 18. Obok Rynku Bernardyńskiego został schwytany i uprowadzony w kierunku Pl. Wiosny Ludów Sużka z czerwona obroza i zaklejonym końcem ogona — w leczeniu. Za odprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu nagroda. Ostrzeżenie przed przywłaszczeniem lub kupnem. Sa mek. Poznań, ul. Wielka 18 m. 9a. 17804gpr

Uwaga! 15% zniżka cen. Tapicerka drzwi, zakładanie karniszy. Telefon 20-25-79. 13524g

Przedsiębiorstwo Zagraniczne poszukuje lokalu na cele biurowe (najchętniej willi) z telefonem, w centrum Poznania. Oferty 18027g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Matrymonialne

Samotny zapoznaję Biuro „Victoria”, Pabianice 1, skrytka 13. 1902-K2

Jestem samotny, szukasz serdecznego przyjaciela? Poznam Ciebie! dziewczyna 28-letnia (165 cm wzrostu), ładna, zgrabna — materialnie niezależna. Cel matrymonialny. Oferty 13149g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wolna dwudziestosiemioletnia z siedmioletnim synem oraz dwudziestodwuletnia panna, poznała odpowiednich panów. Zdzicie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 15305g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wdowiec przystojny lat 57 bez nałogów i zobożami, pozna panią z mieszkaniem w podobnym wieku. Rozwiedzione wykluczone. Cel matrymonialny. Oferty 15392g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Fryzjer samotny po 50-ku pozna panią samotną z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty 14487g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przystojny 32/173 zamożny, bez nałogów, inżynier, mieszkanie, samochód, pozna atrakcyjną kandydatkę do małżeństwa o podobnych zaletach. Zdzicie mile widziane. Oferty 14192g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Różne

Pieczatki. Poznań, Ostrowa 19. 15645g

Usługi robót ziemnych koparko-spycharka. Tarnowo Podgórne, tel. 12-85-12. 14361g

Płytki, terakoty układam, roboty murarskie wykonuję, ul. Jana Brzechwy 38, Os. Bajkowe. Zlecenia przyjmuję we wtorki, piątki od 17-20. 15329g

Przestrzajanie Jowiszów, Rubinów, Sony, Wenusów, Neptunów SACAM/PAL (współpraca z video). Terminy ekspresowe — gwarancja. Inż. Socha, Warszawa 29-70-23. 2128-K2

Posiadam pomieszczenia o pow. 50 m² oraz samochód osobowy — oczekuję propozycji, tel. 860-651. 18745g

BSiPE „Energoprojekt” w Poznaniu, ulica Piekary 16 zawiadamia, że dnia 16 lipca 1984 r. zmarł

mgr inż. Tadeusz WOŹNIKOWSKI
były długoletni pracownik naszego biura, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Odszedł serdeczny przyjaciel i kolega, zasłużony pracownik biura.

Pogrzeb odbył się dnia 31 lipca 1984 r. na cmentarzu parafialnym w Płocku.

Z głębokim żalem żegnają Go
Dyrekcja, POP, Kolo SEP
oraz współpracownicy 2261-K3

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 1984 roku odszedł od nas na zawiesz, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat, bratanek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52

ś. † p.
JERZY KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 18565g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany ojciec, teści, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy 34 lata, śp.

ANTONI PATRONOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
syn, córki z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 22 m. 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1984 r. zmarł nagle, nasz ukochany

Jak wypoczywali Wielkopolanie?

Kalejdoskop wielkiej rozrywki

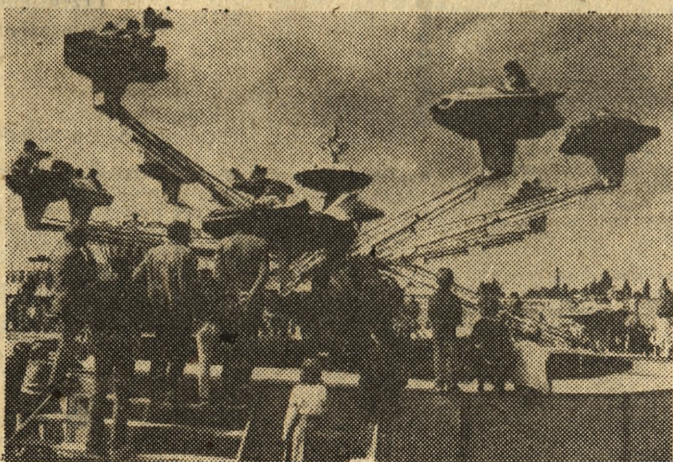
Na licznych festynach, imprezach sportowych i estradowych spędzili minione dwa świąteczne dni mieszkańcy Wielkopolski. I chociaż pogoda nie zawsze dopisywała cieszyły się sporym powodzeniem. Oto meldunki na ten temat.

na było spróbować sił w wędkarstwie, rozegrano konkursy rzucania łotką do tarczy oraz gry w ringo; imprezę uświetniły wstęp Dziecięcego Zespołu Folklorystycznego z Bukowca oraz kapel dudziarskich z Borku, Do-

ne ze Schwerina w NRD i Czerkasów w ZSRR oraz Zespół Estradowy Pomorskiego Okręgu Wojskowego „Czarne Berety”.

POZNAŃSKIE

Wielu mieszkańców Gniezna



Przed „Areną” wielu małych po znaników spędzają czas w „we sołym miasteczku”.
Fot.: „Głos” — R. Królak

KALISKIE

Przez dwa dni odbywał się festyn rekreacyjno-sportowy, „Podmiejska zabawa” nad zalewem Szałe koło Kalisza; zaprezentowały się orkiestry dęte z NRD, a także kaliskie grupy artystyczne, nie zabrakło popisu karatek i judoków. Podobny festyn odbył się nad zalewem Szczygliczka koło Ostrowa. W ramach Kaliskich Dni Muzyki w stolicy województwa, a także w pałacach w Gołuchowie i Śmiełowie wystąpili artyści scen łódzkich i poznańskich. Najpiękniejszymi zakątkami Kaliskiego wiodły natomiast Wasy Rajdu Gwiazd z którego, w którym uczestniczyło około 1500 osób.

KONIŃSKIE

Wielu mieszkańców województwa, a także wczasowiczów uczestniczyło w festynie sportowo-rekreacyjnym nad Jeziorem Gosławickim. Atrakcją były pokazy skoków spadochronowych, koncertowały kapela podwórkowa i orkiestry dęte konińskich zakładów pracy; odbyła się także giełda staroci. W Koninie natomiast w amfiteatrze oraz w Parku Chopina można było obejrzeć plenerowe widowisko estradowe, posłuchać gry orkiestr z Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” i huty aluminium oraz kapel i śpiewaków ludowych. TKKF „Oskar” zorganizował natomiast turniej tenisa ziemnego.

LESZCZYŃSKIE

Rojno i gwarno było w niedzielę w leszczyńskim parku 1000-lecia. Odbywał się tam bowiem festyn rekreacyjny dla dzieci; czynna była strzelnica, moż-

machowa, Krobi i Rawicza. Mieszkańcy Leszna mogli obejrzeć także występ zespołu artystycznego „Zbowidowiec” oraz ubiegłorocznego laureata festiwalu w Jarocinie — grupy „Hak”.

PILSKIE

Mieszkańcy Pity uczestniczyli w sobotę w festynie rekreacyjno-sportowym nad Jeziorem Płotki, którego organizatorem było TKKF „Pogodna Jesień”. Odbyły się między innymi turnieje gry w kregle, rzucania łotką do tarczy oraz ringo. Piłski Klub Turystyki Motorowej „Bartek” zorganizował dwudniową motorową wycieczkę w nieznaną. W Wągrowcu natomiast odbył się festyn dla dzieci, przebywających na koloniach i obozach zorganizowany przez TKKF „Patuki”. Przez dwa dni na estradach Pity, Wałcza i Wągrowca prezentowały się zespoły folklorystycz-

wybrało się w niedzielę na imprezę nad jeziorem w Jankowie Dolnym, atrakcją były zawody kajakowe, pływackie, wycieczki rowerów wodnych oraz pokazy rowadnictwa wodnego. Dużym powodzeniem cieszyły się także gnieźnieńskie biegi rodzinne „Tato, mamó biegaj z nami”. Mieszkańcy Szamotuł oglądali w parku Sobieskiego występy Zespołu Folklorystycznego „Lusznicy” z Czechosłowacji, a także orkiestry dętej z Cottbus w NRD; zaprezentowali się i gospodarze: Szamotulska Kapela Ludowa oraz Zespół Folklorystyczny „Szamotuły”. W Ośrodku Sportu i Rekreacji odbył się zaś turniej tenisowy. Podobny rozegrano w Nowym Tomysiu; tam też na stadionie Polonii odbyła się spartakiada mieszkańców wsi. Najmłodszy mieszkańcy miasta uczestniczyli natomiast w festynie zorganizowanym przez Nowotomyski Ośrodek Kultury. W Kórniku odbyły się Dni Kultury i Sportu; odbyło się wiele imprez sportowo-rekreacyjnych nad Jeziorem Bnińskim. (maz)

Kaliskie

Przy ognisku wspominali absolwenci uniwersytetu w Borzęcizkach

Z odległych stron i okolicznych wsi zjechali w sobotę i niedzielę do Borzęcizek absolwenci działającego w tej podkoźmińskiej wsi Uniwersytetu Ludowego. Utworzyli go zaraz po wojnie młodzi ludowcy, dzisiaj wydatną pomocą przy organizacji zjazdu jego wychowanków służyli członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej.

regionu, a przede wszystkim uczyli się społecznej aktywności. Podobnych kursów odbyło się pięć, w sumie wiejską Alma Mater ukończyło 280 dziewcząt i chłopców. Różnie potoczyły się ich losy, część wzorowo prowadzi własne gospodarstwa rolne, inni pracują w zakładach przemysłowych, administracji lub na uczelniach, wszyscy jednak wyróżniają się zaangażowaną postawą i chęcią społecznego działania.

Od 1 października 1949 r. w Borzęcizkach rozpoczęła działalność Szkoła Pracy Społecznej, jej dyrektorem był Kazimierz Fedyk, obecnie pracownik naukowy Uniwer-

sytetu im. A. Mickiewicza. Była to średnia szkoła dla dorosłych, dysponowała bogatym księgozbiorem, kształcono w dwóch kierunkach: pedagogicznym i spółdzielczym wielu jej uczniów ukończyło następnie studia.

Uczestnicy zjazdu absolwentów złożyli kwiaty pod obeliskiem upamiętniającym poległych w obronie ojczyzny w Koźminie. Z płonącego tutaj znicza młodzi ludowcy przenieśli szafetą ogień do Borzęcizek. Przy roznico-nym ognisku odbyło się spotkanie pokoleń, popłynęły wspomnienia o niełatwych wojennych latach, o osiągnięciach i rozczarowaniach. Nie zabrakło też okolicznościowej akademii z udziałem władz polityczno-administracyjnych regionu oraz występów muzycznych i tanecznych, m.in. zaprezentował się zespół ludowy działający przy kole ZMW w Rozdrażewie.

(wan)

Leszczyńskie

Hufiec zaproszono do pracy w... kinie

W zakładzie PGR Naratów w Glince (Leszczyńskie) od dwóch lat przyjmowani są junacy z Ochotniczego Hufca Pracy z Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Radomiu. Tym razem 30-osobowa grupa młodzieży pomaga przy zbiorze groszku. Weźmie także udział w akcji żniwnej.

Wykonuje się również prace społeczne na rzecz środowiska. Między innymi uporządkowano teren wokół siedziby hufca oraz kąpielisko w Górze. Pomagano przy wymianie foteli w kinie w Górze oraz w pracach na terenie miejscowego nadleśnictwa. OHP-owcy podkreślają, iż gospodarze z PGR w Glince zapewnią im dobre warunki socjalne i zarobki.

Komenda hufca, którą kieruje Zygmunt Kolos, pomyślała także o atrakcyjnym programie wypełniającym czas wolny od pracy. Organizuje się spotkania z ciekawymi ludźmi, wycieczki po Ziemi, Leszczyńskiej, dyskoteki. (ar)

Poznańskie

Różne nabytki najmiłym akcentem świątecznym

Duże i mniejsze przedsięwzięcia zakończono w Poznańskim przed 22 Lipca. Wszystkie wszakże ważne dla mieszkańców, więc ze szczególnym powodzeniem do satysfakcji świętowali te dni. O niektórych obiektach otwartych w województwie pisaliśmy w poprzednich „Głosach”, ale oddano też do użytku inne.

Oto w Rakoniewicach — miasteczku, które dopiero co wyróżnione zostało nagrodą 40-lecia Polski Ludowej za liczne przejawy gospodarności — nastąpił rozruch piekarni Gminnej Spółdzielni. Czekano na nią z niecierpliwością, gdyż dotychczasowa była namiastką piekarni i nie mogła sprostać oczekiwaniom mieszkańców — ani pod względem ilości pieczywa, ani jakości. Teraz wystarczy i dla okolicy, bo produkcja obliczona jest na 5,5 tony dziennie w zróżnicowanych gatunkach. Odbywać się zarazem będzie w nowoczesnych warunkach przy znacznym stopniu zmechanizowania wiele czynności.

Także w gminie Rakoniewi-

ce cieszyć się można ważnym nabytkiem. To w Goździnie otworzył swoje podwoje wiejski dom kultury, wzniesiony przy sporej pomocy społecznej ludności. Wreszcie więc będzie miała gdzie spędzać wolny czas. A tamtejszej strażnicy pożarnej wydatnie poprawiły się warunki działalności, gdyż częścią nowego obiektu jest remiza dobrze wyposażona.

We Wrześni natomiast polepszyły się warunki rekreacji. Przekazany bowiem został do użytku basen kąpielowy. Budowany był długo, lecz najważniejsze, że wreszcie jest. Amatorzy kąpeli nie muszą zatem zamykać tej przyjemności gdzieś w okolicy.

Lipcowe święto zaakcentowano też wyraziście we wsi Węgorzewo (gmina Kiszka). Prawie wszyscy mieszkańcy wiele godzin poświęcili na modernizację szosy przez wioskę, pomagając ekipie Rejonu Dróg Publicznych z Obornik. Teraz jest równa jak stół.

(bop)

W leszczyńskim „Metalplacie”

Jedni remontują — inni wypoczywają

Tradycyjnie już sezon urlopowy wykorzystywany jest w przedsiębiorstwach Wielkopolski na remonty maszyn i urządzeń. W niektórych zakładach w tym czasie produkcja spada, inne natomiast pracują normalnie z niewielkimi tylko ograniczeniami.

Tak jest właśnie w Zakładach Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Lesznie. Przedsiębiorstwo to jest znanym w kraju producentem zamków drzwiowych (blisko 1,5 miliona sztuk rocznie), klódek, samozamykaczy drzwiowych (65 000 sztuk), zamków meblowych (1,8 miliona sztuk), kluczy i ościeżnic drzwiowych dla budowlanki. Ostatnio rozpoczęto także produkcję funkcjonalnych i estetycznych blokad rowerowych, skutecznie zapobiegających kradzieżom jednośladow.

Zadania za pierwsze półrocze wykonano z nadwyżką ponad 2 milionów złotych. Stanowi to zaliczkę na lipiec i sierpień, kiedy to część załogi korzysta z urlopow a na niektórych wydziałach przeprowadza się remonty. Właśnie na liniach produkcyjnych ościeżnic drzwiowych

przeprowadza się kompleksowy remont parku maszynowego. Dlatego też na 2 tygodnie wydział ten jest zamknięty — pracownicy wypoczywają, a mechanicy dokonują przeglądu, konserwacji i napraw urządzeń.

Podczas, gdy brygady remontowe są w „akcji”, część załogi odpoczywa w zakładowych ośrodkach wczasowych, położonych nad malowniczymi jeziorami w Boszkowie i Osiecznej. Inni korzystają z wczasów nad morzem — w Dziwnowie i Jantarze, a jeden turnus wyjeżdża w góry do NRD. Jest to nowa forma wymiany wczasów między przedsiębiorstwami o podobnym profilu z obydwu stron Odry.

Przedsiębiorstwo (jak zresztą większość w regionie) boryka się z brakiem rąk do pracy. Szczególnie odczuwa się to na stanowiskach produkcyjnych, gdzie przyjąć można w każdej chwili około 40 osób. Od września luki te wypełnione zostaną częściowo przez młodzież z 2-letniego dochodzącego hufca OHP. Zakład nie ma natomiast większych kłopotów z surowcem. (pl)

„Duży-Lotek”

I LOSOWANIE

5, 22, 29, 31, 38, 49, I. dod. 7

II LOSOWANIE

9, 13, 21, 37, 39, 43

TELEWIZJA

PROGRAM I

17.15 — Program dnia;
17.20 — DT — Wiadomości;
17.30 — „Radar” magazyn wojskowy;
17.45 — Telewizyjny Informator Wydadniczy;
18.00 — „Echa stadionów”;
18.20 — „Saldo” magazyn gospodarczy;
19.00 — Dobranoc;

PROGRAM II

18.25 — Program dnia;
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Pokręć głową”;
19.15 — Przeboje „dwójki”;

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67.
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68
PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.

Piłskie

Do Dąbrowy trafił tytuł przodowniczk

W Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym Adolfovo odbyła się sesja Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Pile. Podsumowano na niej wyniki współzawodnictwa w roku 1983. Oceniano wartość dochodu ogólnego w przeliczeniu na średni dzień pracy, wartość rolniczej produkcji na hektar użytków rolnych, wysokość kosztów związanych z bhp oraz ochroną przeciwpożarową, porządek i estetykę, pracę organów samorządowych i uczestnictwo RSP w imprezach rekreacyjno-sportowych.

W konkursie uczestniczyły 43 spółdzielnie. Najlepszą okazała się RSP w Dąbrowie z gminy Wronek. (maz)

Konińskie

Źródła gorącej wody ściągają kuracjuszy?

Być może wkrótce będzie się jeździć po zdrowie do Uniejowa w Konińskim. W rezultacie poszukiwań geologicznych odkryto tam bowiem niedawno gorące źródła. Jeszcze woda o wartościowym składzie chemicznym nie jest eksploatowana, lecz już zakwalifikowano ją do celów leczniczych.

Na podobne złoża natrafiono też w rejonie Konina. Niestety, niska zawartość minerałów stwarza problem spożytkowania wody. A nie można jej wpuszczać do rzek albowiem uległyby one zasoleniu. (maz)

LIPIEC 23
Poniedziałek

Zeliszawa Sławosza,
Słońce: 4.58—20.53

TEATRY

Nieczynne

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.), „Wyprawa po złote wiosny” (czech.);
GNEZNO Lech: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.), Polonia: „Sep” (węg.);
JAROCIN: „Rocky II” (amer.), „Bajka opowiedziana nocą” (radz.);
KALISZ Kosmos: „Dom św. Kazimierza” (pol.), „Nosferatu wampir” (RFN); Oaza: „Trudne zaręczyny” (NRD), „Odmienne stany świadomości” (amer.); Syrena: „Zemsta po latach” (kanad.); „Supertwór” (jap.), „Wybory w VII C” (NRD);

KONIN Górnik: „Chłopy z placu broni” (węg.-amer.), „Węście smoka” (Hongkong-amer.); KŁODAWA: „Idealna para” (amer.);
KOSCIAN: „Cecylia” (kub.-hiszp.);
KROTOSZYN: „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.);
LESZNO Panorama: „To tylko rock” (pol.);
NOWY TOMYSŁ: „Wojna światów” (pol.);
PNIEWY: „Policjantka” (fr.);
SZAMOTUŁY: „Przygoda arabska” (ang.), „Widziadło” (pol.);
WRONKI: „To tylko rock” (pol.);

WRZEŚNIA: „Seksmisja” (pol.), „Kaśka i Baśka w dyskoteci” (pol.);

RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — Lato z radiem; 12.30 — Muzyka folkloru malowaha; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 17.25 — Przygoda z piosenką; 19.30 — Radio dzieciom — „Przedziwna historia o helskich dzwonach”;

21.15 — K. Zimmermann gra III Sonatę f-moll op. 5 Brahmsa
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23

Z PROGRAMU II: 8.30 — Poranna serenada; 11.10 — Wakacje w stereo; 15.10 — Ze skarbicy pieśni polskiej; 16 — Wielkie dzieła, wiely wykonawcy; 19.30 — Wieczór w filharmonii; 21.10 — Lista byłych przebojów; 23.20 — Młode pokolenie kompozytorów polskich
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 0.50

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10.30 — Jazdowe wakacje; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 15.05 — Bielszy odcień bluesa; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 21.20 — Trzy kwadransy jazzu; 23 — Zapraszamy do Trójki
Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05

Z PROGRAMU IV: 7.40 — Język angielski; 11 — „Twoje książki proszą o głos”; 13.30 — Rozgłoszenia Harcerska; 15.50 — K. Dorcynard — „Znaczący kapitan”;

18 — Rozważania stylistyczne; 19.40 — Ogrody i parki świata; 23 — Człowiek i nauka
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50

AUDYCJE Z POZNAŃSKA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 19.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — Notatki z podróży po Niemczech; 17.55 — Idealy i rozdroża sportu — „Na kolonie”; 18.05 — M. Ravel i jego sztuka

19.10 — Konto „M”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — Teatr telewizyjny — Jerzy Andrzejewski „Popiół i diament” reż. — Zygmunt Hübner, wyst: Ta deusz Łomnicki, Krzysztof Kolberger, Edmund Fetting i inni;

22.15 — DT — Komentarze;
22.30 — Żniwa 84;
22.40 — „Pokój 408”;
23.10 — „Album chopinowski” (4) — „Wizerunek”;
23.30 — DT — 24 godziny;

19.25 — Wystąpienie ambasadora Arabskiej Republiki Egiptu;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Kalendarz historyczny”;

20.15 — „To jest Egipt” — historia i kultura Egiptu;
20.35 — „Malarz” — film dokumentalny;
20.45 — „Zakute w brzoje” — film dok.;
21.15 — DT — Wydarzenia telefon „dwójki”;

21.30 — „Dar Nilu” — polski film dok.;
21.55 — Felietony Andrzeja Jurgi;
22.20 — „Klasztory na pustyni” — polski film dok.;
22.40 — „Wzdłuż kanału, wzdłuż orientu” — film dokumentalny;